

# Zbawieni Z Łaski,

Albo,

Rozprawa na Temat Łaski Bożej, Pokazująca,

I. Co to znaczy być zbawionym.

II. Co to znaczy być zbawionym z łaski.

III. Kim są ludzie zbawieni z łaski.

IV. Jak to się dzieje, że są zbawieni z łaski.

V. Jaka jest przyczyna dla której Bóg postanowił,  
zbawić grzeszników raczej z łaski, niż w jakiś inny sposób.

---

Napisana przez JOHNA BUNYANA

---

## SPIS TREŚCI

LIST DO CZYTELNIKA.....	3
WSTĘP-ZBAWIENI Z ŁASKI.....	4
1. CO TO ZNACZY BYĆ ZBAWIONYM?.....	5
2. CO TO ZNACZY BYĆ ZBAWIONYM Z ŁASKI?.....	12
3. KIM SĄ CI, KTÓRZY MAJĄ BYĆ ZBAWIENI Z ŁASKI?.....	18
4. JAK TO SIĘ DZIEJE, ŻE CI, KTÓRZY SĄ ZBAWIANI, SĄ ZBAWIENI Z ŁASKI?.....	20
5. JAKA JEST PRZYCZYNA DLA KTÓREJ BÓG POSTANOWIŁ, ABY ZBAWIĆ GRZESZNIKÓW RACZEJ Z ŁASKI NIŻ W JAKIŚ INNY SPOSÓB?.....	26
6. ZASTOSOWANIE .....	28

## **LIST DO CZYTELNIKA.**

### **Szanowny czytelniku,**

W tej małej książeczce przedstawiam rozprawę na temat ŁASKI Bożej i zbawienia grzesznika przez nią. Opisano tutaj, także jak każda Osoba Bóstwa Trójcy Świętej wykonuje swoją część pracy w dziele zbawienia grzesznika. I. Bóg Ojciec okazuje swoją łaskę na jeden sposób. II. Syn Boży okazuje łaskę na drugi sposób. III. A Duch Święty okazuje swoją łaskę na trzeci. Ich działanie jest opisane szczegółowo.

Poza tym, ta książeczka opisuje sposób odnoszenia się Boga do grzesznika, w odniesieniu do Jego POSTĘPOWANIA, i sposób odnoszenia się grzesznika do Boga. W postępowaniu tym pokazują się łaska Boża i niegodziwość grzesznika.

Jeśli, drogi czytelniku, stwierdzisz że za mało opisałem te rzeczy, to przypisz to mojemu zamiłowaniu do mówienia krótko i na temat. Jeśli stwierdzisz, że w czymkolwiek nawet najmniejszym mijam się z prawdą, przypisz to mojej duchowej słabości. Ale jeśli stwierdzisz, że ta książeczka buduje ciebie i przydaje radości w wierze, to przypisz to miłosierdziu Bożemu danemu mi i tobie.

Twój, aby służyć ci, tę małą łaską którą posiadam,  
JOHN BUNYAN.

## WSTĘP-ZBAWIENI Z ŁASKI.

„ŁASKĄ ZBAWIENI JESTEŚCIE.”-Efezjan 2,5.

W pierwszym rozdziale, od czwartego do dwunastego wersetu, apostoł omawia doktrynę odwiecznego wyboru, w odniesieniu do samego aktu, celu i środków prowadzących do niego. Aktem był, powiada apostoł, wolny wybór przez Boga niektórych ludzi (wersety 4,5,11). Celem była chwała Boża w ich zbawieniu (wersety 6,14). A środek prowadzący do tego celu to Pan Jezus Chrystus. „W nim mamy odkupienie przez krew jego, odpuszczenie grzechów, według bogactwa łaski jego” (Ef 1,7). Zrobiwszy to, apostoł opisuje poddanie się Efezjan wierze, która została im przekazana w Słowie prawdy ewangelii, i mówi, że zostali zapieczętowani Duchem Świętym od Boga na dzień odkupienia (Ef 1,12-14). Ponadto, apostoł stwierdza, iż dziękuje Bogu za nich i wspomina ich w modlitwach, aby mogli zobaczyć, i aby wiedzieli jaka jest nadzieja do której Bóg ich powołał, i jakie bogactwo chwały jest udziałem świętych w dziedzictwie jego. „I jak nadzwyczajna jest wielkość mocy jego wobec nas, którzy wierzymy dzięki działaniu przemożnej siły jego, Jaką okazał w Chrystusie, gdy wzbudził go z martwych,” etc. (Ef 1,18-20).

Ażeby Efezjanie, słysząc o tylu przywilejach, które dostali, nie zapomnieli jak mało na nie zasługiwali, apostoł dodaje, że w przeszłości byli martwi w swoich grzechach i przestępstwach, i że chodzili w nich „według modły tego świata, naśladowując władcę który rządzi w powietrzu, ducha, który teraz działa w synach opornych.” (Ef 2,2-3).

Przypomniawszy im ich przeszłe grzechy, to znaczy, kim byli w ich przeszłym stanie nieodnowienia, apostoł przechodzi do powiedzenia im, że ich pierwsze ożywienie miało miejsce przez zmartwychwstanie Chrystusa, ich duchowej Głowy, w którym wcześniej zostali wybrani, i że przez niego zostali usadowieni w okręgach niebieskich (Ef 2,5-6), wzmiankując przy okazji o prawdziwej przyczynie tych wszystkich błogosławieństw, to znaczy miłości i łasce Bożej, którymi będziemy się cieszyć w przyszłym świecie: „Ale Bóg, który jest bogaty w miłosierdzie, dla wielkiej miłości swojej, którą nas umiłował, I nas którzy umarliśmy przez upadki, ożywił wraz z Chrystusem-łaską zbawieni jesteście-.” Te ostatnie słowa, wydają się być wnioskiem apostoła wyciągniętym z założenia, tak, jak gdyby mówił „Jeśli wy Efezjanie byliście naprawdę martwi w grzechach i winach; i jeśli byliście z natury dziećmi gniewu, tak jak inni, to nie zasługujecie na więcej niż inni.”

Ponadto, Paweł stwierdza, że jeśli Bóg wybrał ich, jeśli usprawiedliwił i zbawił ich przez swego Chrystusa, a pozostawił innych, którzy z natury byli tacy sami jak na początku Efezjanie, aby poginęli w swoich grzechach, to prawdziwą przyczyną ich błogosławionego stanu jest darmowa łaska Boża. Dlatego z łaski są zbawieni; a wszystkie te błogosławieństwa, którymi cieszą się więcej niż inni pochodzą z przychyłności Bożej.

„ŁASKĄ ZBAWIENI JESTEŚCIE.”

Metoda którą wybrałem, aby omawiać powyższe słowa jest następująca. Postawię pewne pytania do powyższych słów, a następnie podam szczegółowe odpowiedzi na nie; a w tych odpowiedziach będą się znajdowały wszystkie informacje, które pobożny i sumienny czytelnik chciałby dostać. Następnie przejdę do wniosków.

PYTANIA SĄ NASTĘPUJĄCE:

1. Co to znaczy być zbawionym? 2. Co to znaczy być zbawionym z łaski? 3. Kim są ludzie zbawieni z łaski? 4. Jak to się dzieje, że są zbawieni z łaski? 5. Jaka jest przyczyna dla której Bóg postanowił zbawić grzeszników raczej z łaski niż w jakiś inny sposób?

Przyczyną dla której postawiłem tych pięć pytań w odniesieniu do tekstu kazania jest to, iż pasują do niego; pierwsze trzy są oparte na kilku frazach tekstu kazania, a dwa ostatnie pytania są zadane, aby przygotować podsumowanie całości.

## 1. CO TO ZNACZY BYĆ ZBAWIONYM?

To pytanie wskazuje na istnienie potępienia spowodowanego grzechem człowieka, gdyż słowo zbawić wskazuje, że osoba, która ma być zbawiona znajduje się obecnie w strasznym stanie, dla tego, kto nie jest zgubiony, zbawienie nie oznacza nic, i samo w sobie dla tej osoby jest niczym. „Zbawienie, odkupienie i wybawienie,” są ogólnymi pojęciami, wzajemnie zastępującymi się i wszystkie wskazują na fakt, że ludzie znajdują się w stanie niewoli i nieszczęścia, z tego względu słowo „zbawiony,” w sensie, w którym apostoł używa je w tekście mojego kazania jest wielkim słowem, ponieważ nieszczęście, z którego jesteśmy zbawiani jest najstraszniejszym nieszczęściem.

Nieszczęścia, z których ci, którzy mają być zbawieni, zostaną przez swoje zbawienie uwolnieni są straszliwe, a są nimi grzech, przekleństwo Boże i wieczne płomienie piekła. Cóż jest bardziej wstrętne niż grzech? Cóż jest bardziej nie do zniesienia niż okropny gniew zagniewanego Boga? A cóż jest bardziej strasznego niż bezdenne otchłań piekła? Powtarzam, cóż jest bardziej straszliwe niż bycie męczonym w piekle na zawsze wraz z diabłem i jego aniołami? Słowo „zbawić” w moim tekście kazania oznacza uwolnienie grzesznika z tych nieszczęść, i ze wszystkich innych rzeczy, które towarzyszą tym nieszczęściom. Niektórzy grzesznicy mogą powiedzieć, że nie jest trudno odpowiedzieć na to pytanie; na co odpowiadam, iż grzesznicy którzy nie doświadczyli na własnej skórze tych rzeczy na tym doczesnym świecie, nie wiedzą w pełni co to znaczy być zbawionym i nie uważają tego za sprawę ważną, podczas gdy tak naprawdę ta sprawa jest najwyższej wagi dla pokutującego grzesznika. „Albowiem, cóż pomoże człowiekowi, choćby cały świat pozyskał, a na duszy swojej szkodę poniósł?” (Mat 16,26).

Jeśli słowo „zbawiony” oznacza nasze wybawienie od grzechu, to jak grzesznik nigdy nie jęczący w sumieniu z powodu ciężaru grzechu może powiedzieć, że wie co oznacza bycie zbawionym? W takim wypadku jest niemożliwe, aby on kiedykolwiek zawołał z całego serca „Co mamy czynić mężowie, bracia?”- To znaczy, czynić aby być zbawionymi. (Dz 2,37). Człowiek, który nie posiada ran lub dolegliwości nie może znać zalet lekarstwa, to znaczy z własnego doświadczenia, i dlatego nie może cenić sobie tego i mieć wysokiego mniemania o nim, tak jak ten, którego wyleczyło to lekarstwo. Gdy się nałoży plaster na zdrowe miejsce to nie pokaże to jego dobroczynnego działania, ani też nie zrozumie jego wartości leczniczych osoba, której nałożono ten plaster na zdrowe miejsce. Podobnie grzesznicy, którzy nie są zranieni poczuciem winy, ani nie są dręczeni ciężarem grzechu, nie wiedzą w tym swoim nieczułym stanie, co to znaczy być zbawionym.

Następnie, słowo „zbawiony” oznacza uwolnienie od gniewu Bożego, Jak zatem, może grzesznik, nigdy nie odczuwający w sumieniu strasznego gniewu Bożego, rozumieć co to znaczy być zbawionym? Tylko ten, kto drży przed gniewem i komu ciąży gniew Boży wie, co to znaczy być zbawionym (Dz 16,29).

Co więcej, słowo „zbawiony” oznacza uwolnienie od śmierci i piekła. Jak zatem, może grzesznik, który nigdy nie był świadomy cierpienia z powodu śmierci, ani nie był dręczony mękami piekielnymi powiedzieć co znaczy być zbawionym? Psalmista powiada „Spętały mnie więzy śmierci, I opadły mnie trwogi otchłani, ucisk i zmartwienie przyszły na mnie. Wtedy wezwałem imienia Pana: Ach, Panie, ratuj duszę moją!” (Ps 18,4-5; Ps 116,3-4). Widzimy, że psalmista wołał dopiero, gdy był blisko śmierci i gdy trwogi piekła pochwyciły go. Gdy wiedział czym jest bycie zbawionym od nich, wtedy wołał. Tylko taki człowiek, który doświadczył powyższych mąk i cierpienia wie co to znaczy być zbawionym. Jest to ewidentne, ponieważ olbrzymia większość ludzi nie zważa na zbawienie i nie boi się być potępiona. Gdzież jest taki człowiek, który szuka i jęczy przed Bogiem, aby otrzymać zbawienie? Powtarzam, gdzie znaleźć takiego człowieka, który rozpoczął swoją ucieczkę ku zbawieniu, z powodu lęku przed przyszłym gniewem? „Plemię

zmijowe, kto was ostrzegł przed przyszłym gniewem?” (Mat 3,7). Niestety, większość ludzi lekceważy swoje zbawienie, a jeśli chodzi o grzech, to go miłują, obejmują, bawią się nim, ukrywają w sercu i delektują się nim swoim językiem. Tak samo nie widzą nadchodzącego gniewu Bożego, ani go nie czują, nie uciekają przed nim; a co się tyczy piekła, wielu wątpi w jego istnienie, a niektórzy, którzy zostali pochłonięci przez ateizm naśmiewają się z piekła.

Ale wracając do pytania- co to znaczy być zbawionym? Może to odnosić się do zbawienia w całości, w części lub w obu tych odniesieniach. Sądzę, że tekst kazania dotyczy obu odniesień, to znaczy zbawienia zakończonego i zbawienia kończonego; gdyż „zbawianie” jest procesem składającym się z wielu kroków; albo, żeby wyrazić się jasno „zbawienie” jest dziełem, które zaczęło się zanim świat powstał, a zostanie ukończone po skończeniu tego doczesnego świata.

Po pierwsze, zostaliśmy zbawieni w zamyśle Bożym, przed stworzeniem świata. Apostoł mówi, że Bóg „nas zbawił i powołał powołaniem świętym, nie na podstawie uczynków naszych, lecz według postanowienia swojego i łaski, danej nam w Chrystusie Jezusie przed dawnymi wiekami,” (2 Tym 1,9). To jest początek zbawienia i zgodnie z tym początkiem wszystkie rzeczy zgadzają się i według niego układają się. „Zbawił nas według swego wiecznego zamysłu, który wykonał w Chrystusie Jezusie.” Bóg w takim zbawianiu zbawił nas przez zadecydowanie, aby uczynić pewne środki efektywnymi ku błogosławionemu ukańczaniu naszego zbawienia; i stąd Pismo mówi o nas, że „jesteśmy wybrani w Chrystusie ku zbawieniu;” a także, że Bóg w tym wyborze dał nam tę łaskę, która ukończy nasze zbawienie. Tekst Pisma mówi o tym bardzo wyraźnie, że Bóg „nas ubłogosławił w Chrystusie wszelkim duchowym błogosławieństwem niebios; W nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata” (Ef 1,3-4).

Po drugie, jak można powiedzieć, że zostaliśmy zbawieni w zamierzeniu Bożym przed założeniem świata, tak też możemy powiedzieć, że jesteśmy zbawieni zanim jesteśmy nawróceni lub powołani do Chrystusa. I stąd słowo „zbawieni” stoi w zdaniu przed „powołani”, „On zbawił nas i powołał nas”. Tekst nie mówi iż on „powołał nas i zbawił”, ale mówi o zbawieniu przed powołaniem. (2 Tym 1,9). Tekst Biblii w innym miejscu mówi dalej o nas, jako o „zachowanych w Chrystusie i powołanych;” tekst nie mówi powołani i zachowani (Jud 1,1 UBG). Dlatego Bóg w innym miejscu Pisma mówi „Przebaczę tym, których przeznaczyłem do tego” to znaczy, jak apostoł Paweł wyjaśnia, tym, których Bóg „wybrał i zachował,” a ta część zbawienia jest osiągnięta przez pobłażliwość Bożą (Jer 50,20; Rzym 11,4-5). Bóg znosi cierpliwie swoich wybranych, z powodu Chrystusa, przez cały czas przez, który są nie odnowieni duchowo, aż nadejdzie czas, który Bóg wyznaczył na ich nawrócenie. Gdyby należny sąd za grzechy, które popełniliśmy przed nawróceniem został wykonany na nas, nie byłoby nas już na tym świecie i nie uczestniczylibyśmy w Bożym powołaniu. Ale kara należna za nasze grzechy, zostaje przez cierpliwość Bożą powstrzymana, a my zostajemy zbawiani przez cały czas, w którym znajdujemy się w stanie nienawróconym i bezbożnym, od śmierci i piekła, na pastwę których powinniśmy być wydani z powodu naszych grzechów.

I w tym tkwi przyczyna, dlaczego długie życie jest udzielone wybranym przed nawróceniem, i dlaczego wszystkie grzechy, które popełniają i sądy na które zasługują, nie mogą nic zrobić, aby oni umarli, przez nawróceniem. Manasses był wielkim grzesznikiem i za swoje przewinienia, które popełnił, został uwięziony i zaprowadzony do Babilonu, ale nie został zabity, tego Babilończycy nie mogli uczynić, chociaż za swe grzechy zasługiwał na śmierć. Ale jaka była przyczyna, że Babilończycy nie mogli go uśmiercić? Cóż, on nie był jeszcze powołany, Bóg wybrał go w Chrystusie, i w Chrystusie złożył łaski, a te łaski miały być dane Manassesowi przed śmiercią; dlatego Manasses musiał być przekonany o grzechach, nawrócony, i zbawiony. Podobnie legion demonów w opętanym człowieku, który popełniał grzechy będąc w stanie nie nawróconym, nie mogły go zabić, przed jego nawróceniem (Mar 5). Możemy łatwo zgadnąć, że demony wiele razy próbowały zabrać jemu życie, a jednak nie mogły go zabić, ba, chociaż przebywał ten człowiek koło morza, a demony miały moc, aby go zapędzić do morza, jednak nie mogły go zapędzić dalej niż do gór, które były przy morzu. Demony pomagały mu często zrywać kajdany i łańcuchy, którymi go wiązano i często czyniły, że był oszalały, oddzielały go od ludzi, sprawiły że ranił się kamieniami, ale zabić go nie mogły, ani utopić w morzu też nie; on był zbawiony, aby być

powołanym, pomimo wszelkiej przeciwności demonów człowiek ten został zachowany w Chrystusie i powołany. Innym przykładem jest opętany młody syn opisany też w ewangelii, często zły rzucał go w ogień albo w wodę, aby go zabić, ale nie mógł tego zrobić, i tak działo się z różnymi ludźmi, ale nie mogli zostać zabici, bo byli zbawiani, aby być powołanymi (Mar 9,22). Ile razy groziła śmierć niektórym ludziom, a jednak zostali z niej wybawieni i zbawieni od niej przed nawróceniem! Niektórzy wpadli do rzeki, inni do studni, inni do morza, jeszcze inni wydani zostali w ręce wrogów, byli też tacy, którzy sprawiedliwie zostali oskarżeni i skazani na śmierć, tak jak łotr na krzyżu, ale nie mogli umrzeć zanim nie zostali nawróceni. Zostali zachowani w Chrystusie i powołani.

Powołany chrześcijaninie, ile razy twoje grzechy doprowadziły cię do ciężkiej choroby, Ile razy leżałeś na łożu śmierci, tak, że twoi bliscy myśleli, że już nie powstaniesz? A jednak Bóg powiedział o tobie, żebyś żył bo nie byłeś jeszcze nawrócony. Z tego widać, że wybrani, zostają zbawiani zanim są powołani. „Ale Bóg, który jest bogaty w miłosierdzie, dla wielkiej miłości swojej, którą nas umiłował, I nas, którzy umarliśmy przez upadki, ożywił wraz z Chrystusem,” (Ef 2,4-5), tak więc zachował nas w Chrystusie i powołał.

Te „zbawianie” nas wynika z sześciu przyczyn. 1. Bóg wybrał nas ku zbawieniu, i dlatego nie udaremni swoich zamiarów (1 Tes 5,9). 2. Bóg darował nas Chrystusowi, a jego daru i jego powołania nie można cofnąć (Rzym 11,29; Jan 6,37). 3. Chrystus nabył nas swoją krwią (Rzym 5,8-9). 4. Bóg uważa wybranych, że są w Chrystusie zanim wybrani są nawróceni (Ef 1,3-4). 5. Wybrani są przeznaczeni przed nawróceniem do życia wiecznego; aby być powołanym, usprawiedliwionym, uwielbionym i to wszystko musi spełnić się na nich (Rzym 8, 29-30). 6. Poza tym, Bóg wyznaczył wybranym udział w i pewną miarę łaski, już przed założeniem świata, dlatego, aby mogli uczestniczyć w tych przywilejach, są zbawiani i zachowywani w Chrystusie, a powoływani przez Boga.

Po trzecie, bycie zbawionym to bycie przyprowadzonym do i pomoc w, uchwyceniu się wiarą Pana Jezusa Chrystusa. I jest to nazywane zbawieniem z łaski przez wiarę. „Albowiem łaską zbawieni jesteście przez wiarę, i to nie z was: Boży to dar;” (Ef 2,8).

1. Wybrani muszą być przyprowadzeni do Chrystusa, ba, pociągnięci do Niego, gdyż Chrystus powiedział, że „Nikt nie może przyjść do mnie, jeżeli go nie pociągnie Ojciec, który mnie posłał,” (Jan 6,44). Ludzie, nawet wybrani, posiadają zbyt wiele ułomności, aby mogli przyjść do Chrystusa, bez pomocy z Nieba; samo ich zaproszenie nie wystarczy. „Im częściej odzywałem się do nich, tym dalej oni odchodzili ode mnie,” dlatego Bóg mówi „Przyciągałem ich więzami ludzkimi, powrozami miłości,” (Oz 11,2-4).

2. Jak muszą być przyprowadzeni, tak samo muszą otrzymać pomoc, aby uchwycić się wiarą Chrystusa, gdyż tak jak przyjdzie do Chrystusa, tak i wiara w Niego nie pochodzą z nas, dlatego Pismo mówi, że zostaliśmy wzbudzeni z nim „przez wiarę w moc Boga,” a także, że wierzymy „dzięki działaniu przemożnej siły jego, Jaka okazał w Chrystusie, gdy wzbudził go z martwych.” (Kol 2,12; Ef 1,19-20). Pismo mówi, że jesteśmy zbawieni z wiary ponieważ wiarą chwytamy się i przywdziewamy Pana Jezusa, aby mieć życie wieczne. Bóg uczynił Chrystusa Zbawicielem i dał mu życie, które może przekazywać grzesznikom, a to życie, które daje grzesznikom to zasługi jego ciała i krwi, które gdy ktoś spożywa wiarą to posiada życie wieczne, ponieważ jego ciało i krew posiadają w sobie wystarczające zasługi, uzyskujące łaskę u Boga. Ta przyjemna Bogu ofiara, którą Jezus złożył przez wiecznego Ducha, powoduje, że Bóg przypisuje sprawiedliwość Chrystusa temu grzesznikowi, który w Niego wierzy i przez którą sprawiedliwość taki grzesznik jest osobiście usprawiedliwiony, zbawiony i zachowany przed sprawiedliwym należnym mu sądem Prawa (Jan 5,26; 6,53-58; Ef 4,32; 5,2; Rzym 4,23-25).

„Zbawieni z wiary.” Bo chociaż zbawienie zaczyna się w Bożym zamiarze i przychodzi do nas przez sprawiedliwość Chrystusa, to jednak wiara nie jest wykluczona z udziału w zbawianiu nas. Nie dlatego, że ma jakiegokolwiek zasługi, lecz jest dawana przez Boga tym, których On zbawia, aby przez nią mogli uchwycić się i odziać w Chrystusa, przez którego sprawiedliwość są zbawiani. Dlatego ta wiara jest tym co rozróżnia tych co będą zbawieni od tych co będą potępieni. Stąd Pismo mówi „Ten kto nie wierzy, będzie potępiony,” a w innym miejscu powiada „Tak więc ci, którzy są

ludźmi wiary, dostępują błogosławieństwa z wierzącym Abrahamem.” Tak, aby obietnica przez wiarę w Chrystusa Jezusa mogła zostać dana tym, którzy wierzą (Gal 3,6-9; 26; Rzym 4,13-14).

I tutaj chrześcijanie ostrożnie rozróżniają między merytoryczną, a instrumentalną przyczyną swego usprawiedliwienia. Chrystus, wraz z tym co uczynił i wycierpiał jest merytoryczną przyczyną naszego usprawiedliwienia; dlatego Pismo mówi o nim, że od Boga został uczyniony dla nas „mądrością i sprawiedliwością,” a o nas mówi „tym bardziej więc teraz, usprawiedliwieni krwią jego, będziemy przez niego zachowani od gniewu.” Życie i krew Chrystusa były ceną naszego odkupienia (1 Kor 1,30; Rzym 5,9-10). Apostoł Piotr mówi o nas, „iż nie rzeczami znikomymi, srebrem albo złotem, zostaliście wykupieni z marnego postępowania waszego, przez ojców wam przekazanego, Lecz drogą krwią Chrystusa jako baranka niewinnego i nieskalanego.” (1 Piot 1,18-19). Dlatego musimy uczynić Chrystusa Jezusa obiektem naszej wiary, abyśmy byli usprawiedliwieni, gdyż przez jego sprawiedliwość nasze grzechy muszą być zakryte przed wzrokiem sprawiedliwości Prawa. Pismo mówi „Uwierz w Pana Jezusa, a będziesz zbawiony.” A także „albowiem on zbawi lud swój od grzechów jego.” (Dz 16,31; Mat 1,21).

Po czwarte. Bycie zbawionym oznacza bycie zachowanym w wierze do końca. „A kto wytrwa do końca ten będzie zbawiony.” (Mat 24,13). Nie żeby wytrwałość była dziełem przypadku w chrześcijaństwie lub rzeczą, którą dokonuje sam człowiek, ale jest to też dzieło Boga, ponieważ jeśli chodzi o nas Pismo mówi „Którzy mocą Bożą strzeżeni jesteście przez wiarę w zbawienie.” (1 Piot 1,3-6).

Wytrwałość jest absolutnie konieczna, do ukończenia zbawienia duszy, ponieważ ten kto odpadnie, nie będzie miał wytrwałości, nie będzie na końcu zbawiony. Ten kto płynie statkiem z Anglii do Hiszpanii, nie dopłynie tam jeśli po drodze utonie, dlatego wytrwałość jest konieczna, aby zbawić duszę do końca, i dlatego jest zawarta w całkowitym zbawieniu nas. „Zbawienie Izraela w Panu zbawienie wieczne, nie będziecie zawstyżeni ani nie doznacie hańby na wieki wieków.” (Izajasza 45,17). Widzimy stąd, że wytrwałość jest absolutnie konieczna do całkowitego zbawienia duszy.

I tak jak powiedziałem, ta część zbawienia nie zależy od człowieka, ale od Tego, który rozpoczął dobre dzieło w nas (Filip 1,6). Zatem, ta część naszego zbawienia jest bardzo niebezpieczna i wymaga nie mniej, nie więcej tylko mocy samego Boga, aby ją wykonał ku naszej pomocy, z czym wszyscy się zgodzą, którzy wiedzą o poniższych sprawach.

1. Wszelka moc, polityka, nienawiść i wściekłość demonów i piekła są przeciwko nam. Każdy człowiek, który to rozumie, dojdzie do wniosku, że zbawienie nie jest małą sprawą. Diabeł jest nazywany bogiem, księciem i ryczącym lwem; etc. Co może mu zrobić mały człowiek, to znaczy dusza żyjąca w ciele przeciwko złemu, bogu tego świata, księciu ciemności a także piekłu i mocy śmierci? Dlatego nasze wytrwanie leży w mocy Bożej; „i bramy piekielne go nie przemogą.”

2. Cały doczesny świat jest przeciwko temu, który będzie zbawiony. Co może zrobić jedno biedne stworzenie, gdy ma za przeciwnika cały świat, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę terror, strach, moc, majestat, prawa, więzienia, szubienice, spalenie, utopienie, głód i tysiące przeróżnych rodzajów śmierci? (1 Jan 5,4-5; Jan 16,33).

3. Dodać do tego należy to, że całe skalanie grzechem, które przebywa w naszym ciele jest przeciwko nam, nie tylko w swojej naturze i istocie, ale zmagają się z nami i walczy przeciw nam, i próbuje wziąć nas w niewolę zakonu grzechu i śmierci (Gal 5,17; 1 Piot 2,11; Rzym 7,23).

4. Wszystkie zwiedzenia tego świata są przeciwko wybranym, którzy mają być zbawieni, te zwiedzenia są tak przebiegłe, a także wymieszane z rzeczywistością duchową, a ponadto tak ozdobione wersetami z Pisma Świętego i ze zdrowym rozsądkiem, że to jest cud, że wybrani nie są przez nie pochłonięci. Byliby pochłonięci, gdyby nie byli wybranymi i gdyby Bóg nie był zaangażowany w ich zbawienie; albo przez swoją moc, by powstrzymać ich przed upadkiem, czy też przez swoją łaskę, aby przebaczyć wybranym, gdy upadną i aby podnieść ich znowu (Mat 24,24; Ef 4,14; Rzym 3,12).

5. Każdy upadek zbawionego jest przeciwko zbawieniu własnej duszy, ale chrześcijanin, który upadnie nie podnosi się inaczej jak tylko z pomocą wszechmocnej mocy- „O Izraelu upadłeś



przez własną niegodziwość,” „Choćby się potknął nie przewróci się, Gdyż Pan podtrzyma go ręką swoją.” (Oz 13,9; 14,1; Ps 37,23).

Chrześcijaninie nie śpij duchowo a zobaczysz cud, zobaczysz wierzącego, którego atakuje cała moc piekła, a mimo to taki wierzący wygrywa! Czyż to nie jest cud, gdy się zobaczy człowieka, biedne stworzenie, które jest słabsze niż ćma, jak walczy przeciwko i pokonuje wszystkie demony, cały doczesny świat i wszystkie swoje pożądlivości i skażenia natury? (Job 4,19). Albo, gdy upadnie, czy to nie cud, gdy się go zobaczy, kiedy demony i poczucie winy pochwyca go, jak podnosi się i staje na nogach ponownie, idzie za Bogiem dalej i wytrwa po tym upadku w wierze i w świętości ewangelii? Ten, kto zna swoją naturę dziwi się, ten kto zna pokuszenia dziwi się również; ten, kto wie co to jest upadek i poczucie winy w sumieniu jest zdumiony. Rzeczywiście, wytrwałość jest cudowną rzeczą, jest zarządzana mocą Bożą. Tylko Bóg „może ustrzec od upadku i stawić [nas wierzących] nieskalanych z weselem przed obliczem swojej chwały.” (Jud 1,24). Izrael, gdy wyszedł z Egiptu szedł po pustyni i wszedł do Kanaanu. A jak tam szedł? Cóż, Pismo mówi „Jak orzeł pobudza do lotu swoje młode, Unosi się nad swoimi pisklętami, Rozpościera swoje skrzydła, bierze na nie młode I niesie je na lotkach swoich, Tak Pan sam jeden prowadził go,” „Podźwignął ich i nosił ich przez wszystkie dni prawieków.” (Pwt 32,11-12; Iz 63,9). Dawid również powiada, że miłosierdzie i dobroć towarzyszyć mu będą przez wszystkie dni jego życia, i zamieszka w domu Pana po wszystkie dni (Ps 23,6).

Po piąte. Bycie zbawionym wymaga więcej niż to co dotychczas opisałem; ten, który jest zbawiony musi, kiedy umrze mieć bezpieczne przejście do Nieba, bo Niebo jest miejscem, w którym ci, którzy są zbawieni będą cieszyć się swoim zbawieniem. Niebiosą są nazywane „końcem naszej wiary.” Ponieważ są tym na co patrzy wiara. Piotr, apostoł, powiada „Osiągając cel wiary, zbawienie dusz.” Pismo mówi też „Lecz my nie jesteśmy z tych, którzy się cofają i giną, lecz z tych, którzy wierzą i zachowują duszę.” (1 Piot 1,9; Heb 10,39). Jak powiedziałem wcześniej Niebo jest miejscem, w którym zbawieni cieszą się swoim zbawieniem, z doskonałym zadowoleniem, które nie jest osiągalne tu na ziemi. Tu na ziemi jesteśmy zbawieni przez wiarę i mamy nadzieję chwały, ale tam w Niebie, my którzy jesteśmy zbawieni będziemy cieszyć się końcem naszej wiary i nadziei czyli zbawieniem naszych dusz. W Niebie jest góra Syjon, niebiańskie Jeruzalem, uroczyste zgromadzenie i zebranie pierworodnych, w Niebie znajduje się niezliczona rzesza aniołów i duchy ludzi sprawiedliwych, którzy osiągnęli doskonałość; w Niebie znajduje się także Bóg sędzia wszystkich i Pan Jezus Chrystus, Pośrednik nowego przymierza. W Niebie nasza dusza będzie radować się pełnią radości, bez przerwy, dlatego gdy tam zostaniemy zanesieni, będziemy zbawieni rzeczywiście. Dla naszej biednej duszy dostanie się do Nieba jest sednem naszego życia. Ale jak tam się dostać, gdy przeszkadzają nam wysokości i głębokości (Rzym 8,38-39).

Przypuśćmy, że chrześcijanin znajduje się teraz na łożu boleści otoczony tysiącami lęków, a są one czasami przerażające, i są zrodzone przez przypominanie sobie grzechów uczynionych w czasie np. czterdziestoletniego wyznawania chrześcijaństwa; albo przez straszliwe i okropne sugestie diabła, przez widok śmierci i grobu i przez samo piekło. Lęki mogą być zrodzone tak samo przez zakrycie oblicza i milczenie Boga Ojca i Chrystusa. Czasami lęki bywają zrodzone przez pojawienie się samego diabła. Niektóre z tych lęków spowodowały że Dawid wołał „Odwróć ode mnie surowe spojrzenie swoje, Abym odetchnął, zanim odejdę i nie będzie mnie!” (Ps 37,14), „Spętały mnie więzy śmierci I opadły mnie trwogi otchłani, Ucisk i zmartwienie przyszły na mnie.” (Ps 116,3). Te rzeczy Dawid nazywa plagami, które wierzący przechodzą w czasie swojej śmierci, a których niewierzący nie są świadomi, „Nie doznają trudu ludzkiego ani cierpień jak inni ludzie.” (Ps 73,9 UBG). Ale ze wszystkich tych lęków Pan wybawi swój lud; ani grzech, ani lęk ani diabeł, ani grób czy piekło nie będą w stanie przeszkodzić temu wybawieniu. Ale jak to się stanie? Przecież musimy mieć bezpieczne przejście do Nieba. Jakie przejście? Przejście, które ochronią aniołowie. „Czyż nie są oni wszyscy służebnymi duchami posyłanymi do pełnienia służby gwoli tych, którzy mają dostąpić zbawienia?” (Heb 1,14).

Ci aniołowie dlatego nie zawiodą tych, którzy mają być zbawieni. Aniołowie muszą na rozkaz Boży, zejść z Nieba i przeprowadzić bezpiecznie z ziemi na łono Abrahama zbawionych

wierzących. Nasze grzechy przebaczone na tym doczesnym świecie, ani nasza słabość wiary, nie przeszkodzą temu, ani też wstręt do naszej starej natury nie spowodują, że te święte delikatne istoty nie będą się brzydzić, żeby wykonać polecenie Boże. Nie brzydzą się Łazarzem żebrakiem, którym tak gardził bogacz na doczesnym świecie, że nie pozwolił mu wejść do swego domu. Łazarz był żebrakiem pełnym gnijących wrzodów: ale oto, gdy umarł aniołowie nie brzydzili się nim, zesłali z Nieba i bezpiecznie przeprowadzili jego duszę na swoje miejsce „I stało się, że umarł żebrak, i zanieśli go aniołowie na łono Abrahamowe,” (Łuk 16,22). Prawdą jest, że pokusy na łożu śmierci są często najgorsze, ponieważ wtedy zły przypuszcza ostatni atak na nasze dusze, bo nie będzie mógł więcej atakować nas, a być może Bóg pozwala na to, aby przejście do Nieba było słodsze, a zbawienie było wspanialsze. O jaka to błogosławiona rzecz, że Bóg jest naszym Bogiem i przewodnikiem poza śmierć; to Bóg nakazuje swoim aniołom, aby bezpiecznie przeprowadziły nas przez śmierć i wbrew przeciwnościom do chwały; a to jest też zbawienie. Napisano o Bogu, „Boże, wybaw Izraela Od wszelkich niedoli jego!” (Ps 25,22; Ps 34,6; Ps 48,14). To również obejmuje lęki pojawiające się na łożu śmierci.

Po szóste. Bycie zbawionym, doskonale zbawionym, to także zbawienie ciała. Wierzący nie są doskonale zbawieni, gdy są w Niebie w postaci zbawionej duszy. Prawdą jest, że ich duch jest uczyniony doskonałym, i że przebywa w Niebie, ale człowiek składa się z ciała i duszy, i dlatego nie można powiedzieć, że jest doskonale zbawiony tak długo, jak chociaż część jego jest zbawiona. Pan Jezus zapłacił swoją krwią cenę zbawienia duszy i ciała człowieka. Ciało człowieka jest świątynią Bożą, jest też członkiem ciała, krwią z krwi i kością z kości mistycznego ciała Pana Jezusa Chrystusa, dlatego człowiek nie może być nazwany doskonale zbawionym, aż do czasu zmartwychwstania umarłych (1 Kor 6,13-19; Ef 5,30). Dlatego, gdy Chrystus przyjdzie po raz drugi, wtedy zbawi ciało od tych rzeczy, które obecnie uniemożliwiają ciału wejście do Nieba. „Nasza zaś ojczyzna jest w niebie, skąd też zbawiciela oczekujemy, Pana Jezusa Chrystusa. Który przemieni znikome ciało nasze w postać, podobną do uwielbionego ciała swego, tą mocą, którą też wszystko poddać sobie może” (Filip 3,20-21). O jak wielką treść, wielki dobry Bóg, zawarł w tym małym słowie „zbawiony.” Nie zobaczymy wszystkiego dobra, które tkwi w słowie „zbawieni,” dopóki Pan Jezus Chrystus nie wskrzesi zmarłych. „A jeszcze się nie objawiło, czym będziemy.” (1 Jan 3,2). Dopóki nie będziemy wiedzieć czym będziemy, nie zobaczymy głębi słowa „zbawieni.” Prawdą jest, że posiadamy zadatek tego czym będziemy, posiadamy Ducha Bożego, „Który jest rękojmią dziedzictwa naszego, aż nastąpi odkupienie własności Bożej,” (Ef 1,14). Własnością jest nasze ciało- jest nazywane „nabytą własnością,” ponieważ została odkupiona przez krew. Odkupieniem tej nabytej własności jest wskrzeszenie go z grobu, które to wskrzeszenie jest nazywane odkupieniem naszego ciała (Rzym 8,23). Dopiero, gdy Pan Jezus powróci na ziemię po raz drugi i wskrzesi nasze grzeszne ciała i przemieni je na postać przypominającą jego uwielbione ciało i te ciało oraz dusza razem posiadają Niebo, wtedy będziemy całkowicie zbawieni.

Istnieją trzy rzeczy od których nasze ciała muszą być zbawione. 1. Pierwszą z nich jest grzeszne skażenie tkwiące w naszym ciele, z powodu, którego żarliwie biadamy przez całe nasze życie (2 Kor 5,1-3). 2. Drugą z nich jest śmiertelność, z powodu, której podlegamy starzeniu się, chorobom, bólom, cierpieniu i śmierci. 3. Trzecią rzeczą jest sama śmierć i grób, ponieważ śmierć jest ostatnim przeciwnikiem, który będzie pokonany. „A gdy to, co skażone, przyoblecze się w to, co nieskażone i to, co śmiertelne, przyoblecze się w nieśmiertelność, wtedy wypełni się słowo napisane: Połknięta jest śmierć zwycięstwem.” (1 Kor 15,54). Tak więc, dopiero gdy to będzie miało miejsce, wtedy będziemy zbawieni prawdziwie od wszystkich wrogów. Będziemy zbawieni według Bożego zamysłu, przez uczynki Chrystusa, przez wiarę, przez wytrwanie, zbawiona będzie nasza dusza, zbawione będzie nasze ciało wraz z duszą w Niebie, będziemy zbawieni doskonale, wiecznie, a także chwalebnie.

[O stanie ciała i duszy w Niebie]

Zanim zakończę moją odpowiedź na pierwsze pytanie, powiem trochę o stanie naszego ciała i duszy w Niebie, gdy będziemy się cieszyć tym błogosławionym stanem zbawienia.

Po pierwsze, dusza. Jej wszystkie zmysły zostaną napełnione taką wielkością szczęścia i chwały jaką tylko może mieć w sobie.

1. Zrozumienie będzie miało doskonałą wiedzę. „Teraz poznanie moje jest cząstkowe,” znamy Boga, Chrystusa, Niebo i chwałę po części. „Lecz, gdy nastanie doskonałość to, co cząstkowe, przeminie. (1 Kor 13,10). Wtedy będziemy mieli doskonałe i wieczne poznanie Boga i Jego błogosławionego Syna Jezusa Chrystusa, o którym dobre myśli czasami tak mocno nas napełniają, na tym doczesnym świecie, iż powodują, niewypowiedzianą radość.

2. Nasza wola i uczucia zostaną pochłonięte przez miłość do Boga i Jego Syna Jezusa Chrystusa. Nasza miłość na świecie doczesnym ma wzloty i upadki, ale w Niebie będzie zawsze doskonała, taką doskonałością, która nie jest możliwa, na tym świecie, żeby ją mieć.

3. Nasze sumienie będzie miało ten rodzaj pokoju i radości, które ani język ani pióro ludzi czy aniołów nie mogą wyrazić.

4. Nasza pamięć będzie tak powiększona, iż będzie przechowywała wszelkie wydarzenia, które przydarzyły się nam na tym doczesnym świecie; tak więc z wielką precyzją będziemy pamiętać wszelką Bożą pomoc, wszelkie zasadzki złego, nasze słabości, prześladowania ludzi i jak Bóg zrobił, że działało się to na Jego chwałę i ku naszemu dobru, tak że zachwyci to nasze serca na wieki.

Po drugie. Nasze ciało będzie wzbudzone w mocy, nieskażone, duchowe i chwalebne (1 Kor 15,44). Chwała którego jest opisana przez kilka rzeczy.

1. Jest ono porównane do „jasności nieba” i do świecących gwiazd „na zawsze” (Dan 12,3; 1 Kor 15,41-42).

2. Jest ono też porównane do świecącego słońca- „Wtedy sprawiedliwi zajaśnieją jak słońce w Królestwie Ojca swego. Kto ma uszy, niechaj słucha!” (Mat 13,43).

3. Ciała ludzi będą równe aniołom „Lecz ci, którzy zostają uznani za godnych dostąpienia tamtego świata i zmartwychwstania ani się nie żenią, ani za mąż nie wychodzą. Gdyż już nie mogą umrzeć, są bowiem równi aniołom,” (Łuk 20,35-36).

4. Pismo mówi, że wtedy skażone grzechem nasze ciała będą podobne do uwielbionego ciała Pana Jezusa Chrystusa. (Filip 3,20,21; 1 Jan 3,2,3).

5. Gdy ciało i dusza zostaną ponownie połączone, to kto może sobie wyobrazić jaką chwałę będą oba posiadać razem? Ludzie będą potrafili bez żadnych przeszkód, czy grzesznych inklinacji służyć Bogu z dziękczynieniem i z koroną wiecznej radości na ich głowach.

Na tym świecie nie może istnieć doskonała jedność ciała i duszy, jaka będzie w Niebie. Tu na tym doczesnym świecie ciało czasami grzeszy przeciw duszy, a dusza przeraża ciało pojmowaniem okropnego gniewu i sądu Bożego. Tak długo jak będziemy na tym doczesnym świecie, ciało i dusza będą z powodu grzechu zmagać się przeciw sobie, ale tam w Niebie będą posiadały doskonałą jedność i nigdy nie będą zmagać się przeciwko sobie, chwała uwielbionego ciała będzie perfekcyjnie pasować do chwały uwielbionej duszy, a obie doskonale pasować do uwielbionego stanu w Niebie, w taki sposób że przechodzi to ludzkie pojęcie.

Po trzecie. Jeśli chodzi o miejsce, w którym te zbawione ciało i dusza będą przebywać to nazywa się ono; 1. Miastem (Heb 11,16; Ef 2, 19,22). 2. Niebem (Heb 10,34). 3. Bożym domem (Jan 14, 1-3). 4. Królestwem (Łuk 12,32). 5. Chwałą (Kol 3,4; Heb 2,10). 6. Rajem (Obj 2,7). 7. Wiecznym mieszkaniem (Łuk 16,9).

Po czwarte. Jeśli chodzi o towarzystwo to: 1. Zbawieni wierzący będą żyć w obecności Chwalebного Boga, Sędziego wszystkich (Heb 12,23). 2. Wierzący będą mieć za towarzystwo Baranka, Pana Jezusa Chrystusa. 3. Również niezliczona rzesza aniołów będzie towarzyszyć wierzącym w niebie (Heb 12,22). 4. Wierzący spotkają w Niebie Abrahama, Izaaka, Jakuba i wszystkich proroków. (Łuk 13,28).

Po piąte, co się tyczy niebiańskiego ubioru, będzie nim 1. Zbawienie, wierzący będą odziani w ubiór zbawienia (Ps 132,16; Ps 149,4; Iz 61,10). 2. Ten ubiór jest nazywany białym odzieniem oznaczającym czysty i niewinny stan w Niebie. Pan Jezus Chrystus mówi „więc chodźcie będą ze mną w szatach białych, dlatego że są godni.” (Obj 3,4; 19,8; Iz 57,2). 3. Ponadto, te szaty nazywane są chwałą. „Gdy się Chrystus, który jest życiem naszym, okaże, wtedy się i wy okażecie razem z nim w chwale” (Kol 3,4). 4. Zbawieni wierzący, będą posiadać także korony sprawiedliwości, wiecznej radości i chwały. (Iz 35,10; 2 Tym 4,8; 1 Piot 5,4).

Po szóste, w odniesieniu do czasu trwania tego stanu zbawienia, należy powiedzieć, iż: 1. Ten stan będzie taki już na zawsze „I oglądać będą jego oblicze, a imię jego będzie na ich czołach...i panować będą na wieki wieków” (Obj 22,4-5). 2. Stan ten jest wieczny. „A to jest wola Ojca mego, aby każdy, kto widzi Syna i wierzy w niego, miał żywot wieczny.” (Jan 6,40,47). 3. Jest to życie wieczne. „Owce moje głosu mojego słuchają, i Ja znam je, a one idą za mną, I Ja daję im żywot wieczny,” (Jan 10,27-28). 4. Jest to świat nie mający końca, wieczny „Zbawienie Izraela w Panu, zbawienie wieczne,” (Iz 45,17; Ef 3, 20-21).

O grzeszniku. Co powiadasz na to? Jak ci się podoba bycie zbawionym? Czy nie leci ci ślinka z ust? Czy twoje serce nie ćwierka, aby było zbawione? Zatem przyjdź. „A Duch i oblubienica mówią: Przyjdź. A ten, który słyszy, niech powie: Przyjdź! A ten, który pragnie, niech przychodzi, a kto chce, niech darmo weźmie wodę żywota.” (Obj 22,17).

## 2. CO TO ZNACZY BYĆ ZBAWIONYM Z ŁASKI?

Teraz przejdę do drugiego pytania, czyli, co to znaczy być zbawionym z łaski? Bo tak mówi tekst kazania „Z łaski jesteście zbawieni.”

Ale, po pierwsze, zanim to uczynię, muszę wyjaśnić słowo ŁASKA, jak różne znaczenia ma ono w Biblii. Czasami oznacza życzliwość i przychyłność ludzi (Est 2,17; Rut 2,2; 1 Sam 1, 18; 2 Sam 16,4). Czasami oznacza piękny ornament, który życie według Słowa Bożego nakłada dookoła szyi wierzącego (Przys 1,9; 3,22). Czasami z kolei, oznacza dobroczynność świętych (2 Kor 9,6-8).

Ale słowo „łaska,” w tekście kazania oznacza łaskawość „łaskawość tego, który mieszka w krzaku,” i jest różnie wyrażana. Czasami nazywana jest „jego dobrą wolą.” Innym razem „przychylnością jego woli,” albo „bogactwem jego łaski” (Ef 1,7). Jeszcze innym razem słowo „łaska,” jest oddawane jako miłosierdzie, miłość, litość, dobroć itp. (Rzym 2,4; Iz 63;9; Tyt 3,4-5). Sam Bóg o sobie powiada „Pan, Pan Bóg miłosierny i łaskawy, długo cierpliwy i bogaty w dobroć i prawdę, Zachowujący miłosierdzie dla tysięcy, odpuszczający nieprawość, przestępstwo i grzech, i nie usprawiedliwiający w żadnym razie winnego ” (Wyj 34,6,7 KJV).

Po drugie, jak słowo łaska, jest oddawane przez wszystkie powyższe tłumaczenia, tak i sugeruje nam, że jest darmowym aktem Bożym, jest darmową miłością, miłosierdziem, czy darmową dobrocią. Biblia podaje nam również inne wskazówki o naturze tej łaski. Pismo mówi, że 1. Łaska jest aktem Bożej woli, która jest darmowa, jest aktem własnej woli Boga i dobrego zamysłu Jego woli; każde z tych wyrażen sugeruje że łaska jest darmowym aktem Bożej dobroci w relacji do synów ludzkich. 2. Dlatego Pismo jasno mówi, że „są usprawiedliwieni darmo, z łaski jego” (Rzym 3,24). 3. „A gdy oni nie mieli z czego oddać, obydwom darował.” (Łuk 7,42). 4. „Nie ze względu na was Ja działam- mówi Wszechmocny Pan- niech to wam będzie wiadome.”(Ezech 36,32; Pwt 9,5). 5. „Łaska” i zasługi stworzenia są przeciwieństwem jedna do drugiej. „A jeśli z łaski, to już nie z uczynków, bo inaczej łaska nie byłaby już łaską.” (Rzym 11,6).

Zatem „łaska” rozumiana właściwie, przedstawia prawdziwą przyczynę szczęścia człowieka u Boga, nie żeby nie miały takie wyrażenia jak miłość, miłosierdzie, uprzejmość, dobroć etc. nie mieć odpowiedniego miejsca w naszym szczęściu również. Gdyby Bóg nas nie umiłował to Jego łaska nie działała by dobrowolnie w naszym zbawieniu. Gdyby Bóg nie był miłosierny, dobry, uprzejmy, pełen litości, to odwróciłby się od nas, kiedy zobaczył nas w naszej krwi (Ezech 16).

Tak więc, gdy apostoł mówi „Z łaski jesteście zbawieni,” jest to tak, jak gdyby mówił „Przez życzliwość, darmowe miłosierdzie, i dobroć Bożą jesteście zbawieni,” jak to słowa połączone z tekstem Pisma w dalszej części mówią „Ale Bóg który jest bogaty w miłosierdzie z wielkiej miłości, którą nas umiłował, gdy byliśmy martwi w naszych grzechach, ożywił nas wraz z Chrystusem [z łaski zbawieni jesteście].”

Po trzecie. Słowa te tak rozumiane pozwalają na wyciągnięcie następujących wniosków. 1. Bóg zbawiając grzesznika, nie patrzy na jego dobroć, dlatego grzesznik jest darmo usprawiedliwiony i grzechy są mu przebaczone z dobrej woli Boga. (Łuk 7,42; Rzym 3,24 UBG). 2.

Bóg czyni to komu chce i kiedy chce, ponieważ to jest akt jego wolnej woli (Gal 1, 15,16). 3. To jest przyczyna dla której wielcy grzesznicy są zbawiani, gdyż Bóg przebacza „według bogactwa łaski jego.” (Ef 1,7). 4. To jest prawdziwa przyczyna, dla której niektórzy grzesznicy są tak zdziwieni i skonfundowani, gdy widzą że są zbawiani; Boża łaska jest niezbadana i przez tę niezbadaną łaskę Bóg często zdumiewa i zaskakuje nasz umysł (Ezech 16,62,63; Dz 9,6). 5. To jest przyczyna dla której grzesznicy tak często są zwracani z odstępstwa, i rany których nabawili się przez upadek ich są leczone i Bóg pomaga im na nowo cieszyć się miłosierdziem Bożym. Cóż, Bóg jest łaskawy dla tego, dla kogo chce i okazuje zmiłowanie nad tym, nad kim chce (Rzym 9,15).

Po czwarte. Nie będę zakańczał w tym miejscu tego punktu, ponieważ rozważam tutaj łaskę Bożą, i że przez nią jesteśmy zbawieni, czyli przez łaskę, którą daje Bóg.

Bóg jest przedstawiony w Piśmie dwojako. 1. Przedstawiony jest w swojej własnej wiecznej mocy i Bóstwie i jako takiego rozważamy w Jego atrybutach mocy, sprawiedliwości, dobroci, świętości, wieczności etc. Ale Pismo przedstawia Bóstwo Boga jako składające się z Boga Ojca, Boga Syna i Boga Ducha, i chociaż te drugie opisanie zawiera w sobie naturę Bóstwa Boga, to jednak te pierwsze rozumienie nie rozróżnia osób w Bóstwie Boga. My jesteśmy zbawieni z łaski Boga, to znaczy, z łaski Ojca, który jest Bogiem, z łaski Syna, który jest Bogiem, i z łaski Ducha, który też jest Bogiem.

Pismo mówi, że jesteśmy „zbawieni z łaski”, z łaski Bożej, a ponieważ w Piśmie ponadto powiedziano, że w Bóstwie Boga znajduje się Ojciec, Syn i Duch Święty, to musimy wywnioskować, iż jesteśmy zbawiani przez łaskę Ojca, Syna i Ducha Świętego, dlatego łaska musi być przypisana osobno Ojcu, Synowi i Duchowi Świętemu jak to poniższe wersety mówią.

1. Łaska jest przypisana Bogu Ojcu - Rzym 7,25; 1 Kor 1,3; 2 Kor 1,2; Gal 1,3; Ef 1,2; Filip 1,2; Kol 1,2; 1 Tes 1,1; 2 Tes 1,2; 1 Tym 1,2; 2 Tym 1,2; Tyt 1,4; Fil 3.

2. Łaska jest przypisana Bogu Synowi we wszystkich powyższych wersetach oraz w następujących- 2 Kor 8,9; 13,14; Gal 6,18; Filip 4,23; 1 Tes 5,28; 2 Tes 3,18; Fil 1,25; Obj 2,21;

3. Łaska jest również przypisana Duchowi Świętemu. Jest On tu nazywany Duchem łaski, ponieważ jest autorem łaski tak jak Bóg Ojciec i Bóg Syn: Zach 12,10; Heb 10,23.

Tak więc pozostaje mi wykazać, PO PIERWSZE, jak jesteśmy zbawieni przez Boga Ojca? PO DRUGIE, jak jesteśmy zbawieni przez Boga Syna? I PO TRZECIE, jak jesteśmy zbawiani przez Boga Ducha Świętego?

O Łasce Boga Ojca.

PO PIERWSZE. Jak jesteśmy zbawiani z łaski Boga Ojca? Opiszę to w ten sposób.

1. Bóg Ojciec przez swoją łaskę wyznaczył tych, którzy mają iść do Nieba w wiecznym zarządzeniu wybrania; i tutaj, jak przedstawiłem wcześniej, i w tym tkwi geneza naszego zbawienia. (2 Tym 1,9). Tak więc ten przedwieczny wybór jest aktem Boga Ojca, a nie Boga Syna. „Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, który nas ubłogosławił w Chrystusie wszelkim duchowym błogosławieństwem niebios; W nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata,” (Ef 1,3-4). Ten wybór jest uważany za akt łaski „Podobnie i obecnie pozostała resztką według wyboru łaski.” (Rzym 11,5).

2. Łaska Boga Ojca zarządza i przekazuje Bogu Synowi podjęcie się naszego odkupienia. Bóg Ojciec wysłał Boga Syna, aby był Zbawicielem świata. „W nim mamy odkupienie przez krew jego, odpuszczenie grzechów, według bogactwa łaski jego.” „Aby okazać w przyszłych wiekach nadzwyczajne bogactwo łaski swojej w dobroci wobec nas w Chrystusie Jezusie.” (Ef 1,7; 2,7; 1 Jan 4,14; Jan 3,16; 6,32-33; 12,49).

3. Łaska Boga Ojca przekazuje nas Chrystusowi, żebyśmy byli usprawiedliwieni przez Jego sprawiedliwość, obmyci przez Jego krew, i zbawieni przez Jego życie. Tak Chrystus potwierdza i mówi nam, iż wolą Boga Ojca jest, żeby wierzący byli bezpieczni, gdy przyjdą w dniu ostatecznym na sąd, i że zachował wybranych od złego przez całe swoje życie, i że oni nigdy nie zginą (Jan 6,37-39; 17,2,12).

4. Łaska Boga Ojca daje Królestwo Niebios tym, których Bóg darował Panu Jezusowi Chrystusowi. „Nie bój się maleńka trzódko! Gdyż upodobało się Ojcu waszemu dać wam królestwo.” (Łuk 12,32).

5. Łaska Boga Ojca dostarcza i składa w Chrystusie, dla tych których wybrał, wystarczającą wielkość duchowych błogosławieństw, aby były przekazywane wierzącym w czasie ich potrzeby, aby zachować ich w wierze, i wiernym wytrwaniu na tym doczesnym świecie. „Nie na podstawie uczynków naszych, lecz według postanowienia swojego i łaski, danej nam w Chrystusie Jezusie przed dawnymi wiekami.” (2 Tym 1,9; Ef 1,3,4).

6. Łaska Boga Ojca zbawia nas przez błogosławione i efektywne powołanie nas do wspólnoty z Jego Synem Jezusem Chrystusem (1 Kol 1,9; Gal 1,15).

7. Łaska Boga Ojca zbawia nas, przez pomnażanie przebaczenia nam naszych nieprawości ze względu na Chrystusa dzień po dniu. „W nim mamy odkupienie przez krew jego, odpuszczenie grzechów, według bogactwa łaski jego.” (Ef 1,7).

8. Łaska Boga Ojca zbawia nas, gdy jesteśmy w stanie nie nawróconym przez cierpliwe oczekiwanie i pobłażliwość wobec nas. (Rzym 3,24).

9. Łaska Boga Ojca zbawia nas, przez to, że Bóg trzyma nas mocno w swojej ręce, z dala od wszelkiej mocy przeciwnika. „Ojciec mój, który mi je dał, jest większy nad wszystkich i nikt nie może wyrzucić ich z ręki Ojca.” (Jan 10,29).

10. Cóż mam powiedzieć? Łaska Boga Ojca zbawia nas przez przyjęcie nas, a także naszych dobrych uczynków, to z łaski właśnie Bóg rozjaśnia swoje oblicze nad nami, i z łaski Bóg manifestuje swoją miłość do nas, i z łaski posyła aniołów by nas przyprowadzili do Niego, gdy ukończymy naszą pielgrzymkę na tym doczesnym świecie.

O łasce Boga Syna.

PO DRUGIE. Przejdę teraz do przedstawienia łaski Boga Syna; gdyż jak Bóg ojciec okazuje swoją łaskę w zbawieniu grzesznika, tak i Syn też to robi. „Albowiem znacie łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, że będąc bogatym, stał się dla was ubogim, abyście ubóstwem jego ubogaceni zostali.” (2 Kor 8,9).

Widzimy w powyższym wersecie również to, że łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa objawia się jako współpartner łaski Boga Ojca w zbawianiu naszych dusz. W tym się przejawia łaska Pana Jezusa Chrystusa, że będąc bogatym stał się ubogim ze względu na nas, abyśmy stali się bogaci przez jego ubóstwo.

W tym celu zbadamy tę łaskę, jego zniżającą się łaskę do nas, zobaczymy jak bogaty był Pan Jezus Chrystus, jak biednym się uczynił, abyśmy przez Jego ubóstwo otrzymali bogactwo zbawienia.

Po pierwsze, jak bogaty był Pan Jezus Chrystus? Na co odpowiadam- 1. Ogólnie; 2. Szczegółowo.

1. Ogólnie. Był tak bogaty jak Bóg Ojciec. Pan Jezus mówił „Wszystko, co ma Ojciec, moje jest;” Pan Jezus Chrystus jest Panem wszystkiego, Bogiem ponad wszystko, błogosławionym na zawsze. „Który chociaż był w postaci Bożej, nie upierał się zachłannie, przy tym, aby być równym Bogu.” Będąc naturalnie i wiecznie Bogiem jak Bóg Ojciec, nie mógł się wyrzec swego Bóstwa (Jan 10,30; 16,15; Dz 10,36; Filip 2,6; Rzym 9,4-5).

2. Szczegółowo. Pan Jezus Chrystus miał chwałę u Boga Ojca; wieloraką chwałę, której się wyzbył.

1) Miał chwałę panowania, był Panem wszystkiego stworzenia, które było jemu podległe z dwóch powodów a) Był ich stwórcą (Kol 1,16); b) Był dziedzicem Bożym (Heb 1,2).

2) Dlatego należna mu była chwała pochodząca z oddawania czci, uwielbienia i zbożnego lęku od wszystkich stworzeń: należne mu było uwielbienie, cześć, posłuszeństwo, poddanie i służba aniołów; tak samo należne mu były: uwielbienie, bojaźń i chwała od królów, książąt, sędziów i mieszkańców ziemi. Tak samo posłuszne mu były służyły Jemu i uwielbiały Go: słońce, księżyc, gwiazdy, chmury, góry, śnieg, ogień, grad, głębokości i wszystkie bestie, bydło, ptactwo i pełzające robactwo, i wszelkie stworzenie (Ps 148).

3) Chwała Niebios, także była mu należna; krótko mówiąc Niebo i ziemia należały do Niego.

4) Ponad to wszystko, posiadał jeszcze chwałę społeczności z Bogiem Ojcem. Powtarzam, jeszcze raz, posiadał chwałę niewypowiedzianej społeczności z Bogiem Ojcem, przed swoim wcieleniem, a która była warta więcej niż cały wszechświat.

5) Ale to nie wszystko, oprócz całej wymienionej chwały, Pan Jezus Chrystus był Dawcą życia, ta chwała również należała do niego „w nim było życie,” dlatego jest nazwany Dawcą życia, ponieważ życie było na początku w nim tak jak w Bogu Ojcu (Dz 3,15). On dał całemu stworzeniu życie i dech, z tego względu aniołowie, ludzie i zwierzęta, całe stworzenie posiadają życie od Niego.

6) Dalej, Pan Jezus Chrystus poza byciem Panem chwały a także Dawcą życia był też Księciem Pokoju (Iz 9,6); i przez Niego utrzymywana była harmonia i pobożny porządek w Niebie i na ziemi.

Podsumowując to: a. Niebiosy były jego bo On je stworzył. b. Aniołowie byli mu podlegli, ponieważ On ich też stworzył. c. Ziemia i gwiazdy były jego i On je tak samo stworzył. d. Człowiek mu podlegał i został stworzony też przez Chrystusa.

[Po drugie. Jak biednym uczynił się Chrystus]

Z naszego powodu, dla nas opuścił swoje Niebo. „Chrystus Jezus przyszedł na świat, aby zbawić grzeszników,” (1 Tym 1,15).

[1.] Został uczyniony mniejszy od aniołów, aby mógł zakosztować śmierci (Heb 2,9). Gdy się narodził był biedny, jak sam się wyraził był robakiem, stał się pośmiewiskiem, przysłowiem dla ludzi; bo narodził się w stajni i był położony w żłobie, nie miał żadnej chwały tylko ubóstwo. Zarabiał na chleb swoją pracą jako cieśla. (Ps 22,6; Filip 2,7; Łuk 2,7; Mar 6,3). Gdy rozpoczął swoją służbę, żył z dobroczynności innych ludzi. Gdy inni ludzie poszli do swoich domów, Pan Jezus poszedł na Górę Oliwną. Posłuchajmy co On mówi na swój temat „Lisy mają jamy, a ptaki niebieskie gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma, gdzie by głowę skłonił.” Zaparł się wygod tego świata. (Łuk 8,2-3; 9,58; Jan 7,35; 8,1).

[2.] Pan Jezus Chrystus był Dawcą życia, ale z naszego powodu wyrzekł się tego, ponieważ, ktoś musiał umrzeć my albo On. Łaska która była w Jego sercu przekonała Go, żeby On za nas oddał swoje życie. „Wydał swoje ciało na okup za wielu.” Oddał swoje życie, abyśmy mogli żyć; oddał swoje ciało i krew za życie świata; oddał swoje życie za swoje owce.

[3.] Pan Jezus był również Księciem Pokoju, ale porzucił swój pokój także. 1) Odrzucił pokój ze światem, i zamiast tego wybrał, aby być mężem boleści zaznajomionym z cierpieniem, prześladowanym od kołyski do krzyża przez królów, zarządzających itd. 2) Zrzekł się także pokoju z Bogiem Ojcem, i uczynił się obiektem przekleństwa Boga Ojca, tak że Bóg Ojciec uderzył Go, udręczył i w końcu zakrył swoje oblicze przed nim (jak to Chrystus wyraził z wielkim wołaniem na krzyżu) w godzinie śmierci.

[Obiekcja] Ale ktoś może powiedzieć, czy była potrzeba, aby Pan Jezus Chrystus wyparł się tego wszystkiego? Czy łaska Boga Ojca nie mogła nas zbawić bez takiego poniżenia się Syna?

Odpowiedź. Bóg posiada łaskę, ale też jest sprawiedliwy; i gdy człowiek zgrzeszył, to Bóg Ojciec postanowił zbawić go na drodze sprawiedliwości; dlatego było absolutnie konieczne, aby Pan Jezus Chrystus uczynił się takim dokładnie jak my jesteśmy, był w takim położeniu jak my z wyjątkiem grzechu. 1. Przez grzech straciliśmy chwałę Bożą, zatem Pan Jezus Chrystus odłożył na bok chwałę, którą miał u Boga Ojca (Rzym 3,23; Jan 17,5). 2. Człowiek przez grzech, wykluczył się z ziemskiego raju, dlatego Pan Jezus Chrystus opuścił swój Niebiański Raj, aby nas zbawić. (Pwt 3,24; 1 Tym 1,15; Jan 6,38-39). 3. Człowiek z powodu grzechu uczynił się gorszym od zwierzęcia; z tego względu Pan Bóg, Jezus Chrystus uczynił się mniejszym od aniołów, aby wykupić ludzi (Iz 40,17; Heb 2,7). 4. Człowiek, przez grzech, stracił panowanie nad zwierzętami, dlatego Pan Jezus Chrystus zrzekł się całego świata, żeby go wykupić. (Łuk 9,58). 5. Człowiek przez grzech, uczynił się podległym śmierci, a Pan Jezus Chrystus, żeby go zbawić oddał swoje życie za niego (Rzym 6,23). 6. Człowiek przez grzech spowodował, że przekleństwo Boże spoczęło na nim, dlatego Pan Jezus Chrystus poniósł te przekleństwo na własnym ciele, aby uratować człowieka (Gal 3,13). 7. Człowiek przez grzech stracił pokój z Bogiem, dlatego Chrystus stracił ten pokój także, w celu zbawienia człowieka. 8. Człowiek, z powodu grzechu, miał zostać wyszydzony

przez Boga, z tego powodu Chrystus został wyszydzony przez ludzi. 9. Człowiek, z powodu grzechu, miał być biczowany w piekle, aby temu przeszkodzić Pan Jezus Chrystus został ubiczowany na ziemi. 10. Człowiek, z powodu grzechu, powinien być zostać ukoronowany hańbą i sromotą, aby temu zapobiec Pan Jezus Chrystus był ukoronowany koroną cierniową. 11. Człowiek, z powodu grzechu, powinien być zostać przebity włócznią gniewu Bożego, żeby temu zapobiec, Pan Jezus Chrystus został przebity włócznią przez Boga Ojca i przez człowieka. 12. Człowiek, z powodu grzechu, powinien być zostać odrzucony przez Boga i aniołów, aby temu zapobiec, Pan Jezus Chrystus był odrzucony przez Boga, i znieawidzony, wykluczony i odrzucony przez ludzi (Iz 48,22; Przys 1,24-26; Mat 27,26,39,46; Ps 9,17; 11,6; 22,7; Dan 12,2; Jan 19,2-5,37; Kpł 24,8; Zach 12,10; Łuk 9,22).

Mógłbym napisać więcej na bazie tekstu „stał się dla was ubogim, abyście ubóstwem jego ubogaceni zostali.” (2 Kor 8,9) ale wystarczy na tym. Musimy wiedzieć, że ze względu na nas wyzbył się wszystkiego swego bogactwa; i ze względu na nas przeszedł wszystkie cierpienia, do najmniejszego drobiazgu, całe jego cierpienie miało wyglądać tak jak wyglądało, a to wszystko z naszego powodu „Z naszego powodu stał się ubogi, abyście jego ubóstwem ubogaceni zostali.”

Widać w tym argument, który przeważał w duchu Chrystusa, aby oddać tę wielką przysługę człowiekowi, to łaska, która była w Jego sercu jak mówił prorok „W swej miłości i w swej litości odkupił ich.” W innym miejscu Pismo mówi „Albowiem znacie łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, że będąc bogatym stał się dla was ubogim,” (2 Kor 8,9). Oba powyższe teksty zgadzają się z werselem „Z łaski zbawieni jesteście.”

Powiadam, to była łaska której Syn nam udzielił. Wynika z tego wszystkiego co powyżej powiedziałem, że Bóg Ojciec okazuje swoją łaskę na jeden sposób, a Bóg Syn na drugi. To nie Bóg Ojciec, ale Syn Boży opuścił Niebiosa dla grzeszników; i to nie Bóg Ojciec, ale Bóg Syn rozlał swoją krew za grzeszników. Bóg Ojciec rzeczywiście podarował nam Syna, i niech będzie błogosławiony Bóg Ojciec za to; a Bóg Syn oddał życie i rozlał swą krew za nas; i niech będzie także, błogosławiony za to.

Ale wydaje mi się, że nie dosyć przedstawiłem łask Pana Jezusa Chrystusa. Ty Synu Błogosławionego, jak wielka łaska zmanifestowała się w twoim poniżeniu. Łaska sprowadziła cię z Nieba na ziemię, i to ona spowodowała, że odstawiłeś na bok chwałę; łaska sprawiła, że stałeś się biedny i nędzny, i to ona sprawiła, że poniosłeś ciężar grzechu cierpienia i nie do wyrażenia Bożego przekleństwa. O Synu Boży! Łaska była w twoich łzach, łaska okazała się, gdy krew wyszła z twego boku, tylko łaska wychodziła z twoich ust (Ps 45,2; Łuk 4,22). Łaska okazała się, gdy bicz uderzał cię, gdy ciernie przebiły twą głowę, gdy gwoździe i włócznia przebiły cię. O Błogosławiony Synu Boży. Widać w tobie tylko łaskę. O jaka to niezbadana wielkość łaski. Łaska, której nie można zmierzyć. Łaska, która powoduje, iż aniołowie dziwią się, grzesznicy radują się, a demony zdumiewają. Jak można podeptać taką łaskę Syna Bożego?

[O łasce Ducha Świętego]

PO TRZECIE. Przejdę teraz do opisanego łask Ducha Świętego, gdyż On również zbawia nas przez swoją łaskę. Duch Święty jak powiedziałem wcześniej jest Bogiem tak jak Bóg Ojciec i Syn Boży, dlatego też Duch Święty jest również autorem łaski; ba, jest to absolutnie konieczne, aby On okazał również swoją łaskę, bo w przeciwnym wypadku żaden człowiek nie byłby zbawiony. Duch Boży ma swój udział w zbawieniu nas na wiele sposobów; bo ci, którzy idą do Nieba muszą zważać nie tylko na Boga Ojca i Syna Bożego, ale i na Ducha Świętego. Bóg Ojciec wybiera nas i daruje nas Synowi, daje nam Niebiosa etc. Syn Boży wypełnia Prawo za nas, bierze przekleństwo Prawa z nas na siebie, nosi na swoim ciele nasze cierpienia i usprawiedliwia nas w oczach Bożych. Łaska Boga Ojca zostaje okazana w Niebie i na ziemi; Łaska Syna Bożego jest okazana na ziemi i na krzyżu; a łaska Ducha Świętego musi być okazana w naszych duszach i ciałach, zanim pójdziemy do Nieba.

Pytanie. Ale ktoś może powiedzieć, w czym objawia się zbawcza łaska Ducha Świętego?

Odpowiedź. W wielu rzeczach.

W tym, że bierze nas w posiadanie, za swoją własność. Czyni z naszych ciał swój dom i swoje miejsce zamieszkania, tak że chociaż Bóg Ojciec i Syn Boży chwalebnie obdarzyli nas łaską, ku naszemu zbawieniu, to jednak Duch Święty jest pierwszy który nas pochwyca (1 Kor 3,16; 6,19;



Ef 2,21-22). Pan Jezus Chrystus, gdy odchodził powiedział, że pośle Ducha Świętego, który będzie w nas na zawsze „Jeśli zaś odejdę, pošlę go do was.” Ten Duch jest Duchem Prawdy i Poczyszycielem.

Duch Święty przychodząc do nas, zamieszkuje w nas i zbawia nas od wielu rzeczy, każdej po kolei, abyśmy mogli być zbawieni do końca i na zawsze.

1. Zbawia nas od naszej ciemności przez oświecenie nas, stąd jest nazywany „Duchem Objawienia,” ponieważ otwiera oczy duchowo ślepym, i w konsekwencji uwalnia nas z ciemności, która w innym wypadku zaprowadziłaby nas do piekła (Ef 1,17,19).

2. On jest tym, który przekonuje nas o niewierze, i pokazuje nam konieczność naszej wiary w Pana Jezusa Chrystusa, bez tych przekonań zginęlibyśmy na wieki (Jan 16,9).

3. Duch Święty jest jakby Palcem Bożym, który zmusza diabła by ustąpił miejsca łasce, i bez mocy Ducha Świętego bylibyśmy pociągnięci przez diabła do piekła. (Łuk 11,20-22).

4. Duch Święty stwarza wiarę w naszych sercach, bez której ani Łaska Boga Ojca, ani Łaska Boga Syna nie mogłaby nas zbawić „ale kto nie uwierzy, będzie potępiony.” (Mar 16,16).

5. Duch Święty jest tym przez którego jesteśmy nowo narodzeni, a osoba, która nie jest nowo narodzona z Ducha Bożego nie może ujrzeć, ani odziedziczyć Królestwa Niebios (Jan 3,3-7).

6. Duch Święty ustanawia swoje Królestwo w sercu człowieka i przez to trzyma z dala złego, po jego wyrzuceniu. Kto nie ma Królestwa Ducha w sercu to jest podatny na to, że zły będzie go posiadał w swojej mocy (Mat 12,43-45; Łuk 11,24-25).

7. Duch Święty objawia nam piękno Chrystusa, bez zobaczenia którego nigdy byśmy Go nie pragnęli, ba zaniedbalibyśmy Go i poginęli w grzechach (Jan 16,14; 1 Kor 2,9-13; Iz 53,1-2).

8. Duch Święty pomaga nam czcić Boga w sposób Jemu podobający się, bo bez tego Ducha, Bóg nie wysłucha naszych błagań ku zbawieniu (Rzym 8,26; Ef 6,18; 1 Kor 14-15).

9. Przez Ducha Świętego miłość Boża jest rozlana w sercach naszych, i nasze serca są skierowane ku miłości Bożej (Rzym 5,5; 2 Tes 2,13).

10. Przez tego błogosławionego Ducha jesteśmy poprowadzeni z dróg cielesnych do dróg życia, i przez Niego nasze śmiertelne ciała, jak i nieśmiertelna dusza są ożywione do służby Bogu (Gal 5,18,25; Rzym 8,11).

11. Przez Ducha Świętego zachowujemy tę dobrą rzecz, ziarno Boże, które na początku przez Słowo Boże zostało wlane w nas, i bez którego podlegalibyśmy najgorszemu potępieniu (1 Jan 3,9; 1 Piot 1,23; 2 Tym 1,14).

12. Przez tego dobrego Ducha mamy pomoc i światło przeciwko całej mądrości i przebiegłości doczesnego świata, która okazuje się w najbardziej przeklętych wyrafinowaniach, które chcą obalić prostotę, która jest w Chrystusie (Mat 10,19-20; Mar 13,11; Łuk 12,11-12).

13. Duch Święty utrzymuje w wigorze i rozkwicie nasze łaski takie jak wiarę, nadzieję, miłość, ducha modlitwy i każdą inną (2 Kor 4,13; Rzym 15,13; 2 Tym 1,7; Ef 6,18; Tyt 3,5).

14. Duch Święty zapieczętował nas na dzień odkupienia (Ef 1,14).

15. Duch Święty pomaga nam czekać z cierpliwością, aż do nadejścia odkupienia nabytej własności (Gal 5,5).

Wszystkie te rzeczy są tak konieczne do naszego zbawienia, że nie wiem, bez której można by się obejść: i żadna z nich nie może być uzyskana inaczej jak tylko z łaski Ducha Świętego.

I tak, w kilku słowach przedstawiłem łaskę Ducha Świętego, i jak ona działa ku zbawieniu dusz wierzących. I zaprawdę powiadam wam, czytelnicy, jest rzeczą konieczną, abyście rozróżniali te rzeczy, to znaczy, Łaskę Boga Ojca, Łaskę Syna Bożego, i łaskę Ducha Świętego; bo to nie tylko łaska od Jednego z Nich, ale łaska od nich Trzech zbawia człowieka do końca.

Łaska Boga Ojca nie zbawia żadnego człowieka bez łaski Syna Bożego; ani Bóg Ojciec i Syn Boży nie zbawiają człowieka bez łaski Ducha Świętego; Gdyż jak Bóg Ojciec miłuje, tak Syn Boży musi umrzeć, a Duch Święty uświęcić, w przeciwnym wypadku żadna dusza nie będzie zbawiona.

Niektórzy myślą, że miłość Boga Ojca, bez krwi Syna Bożego zbawi ich; ale są zwiedzeni bo „bez rozlania krwi nie ma odpuszczenia” (Heb 9,22).

Inni sądzą, że miłość Boga Ojca i krew Syna Bożego wystarczą, bez świętości Ducha Świętego, ale są także zwiedzeni, gdyż „Jeśli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten nie jest jego.” Oraz „i do uświęcenia, bez którego nikt nie ujrzy Pana.” (Rzym 8,9; Heb 12,14).

Istnieją jeszcze inni ludzie, a mianowicie, tacy, co uważają, że świętość Ducha Świętego wystarczy, ale oni (Jeśli mają Ducha Świętego) są także zwiedzeni, gdyż dopiero łączne łaski Boga Ojca, Boga Syna i Boga Ducha Świętego zbawiają człowieka do końca.

Ale jak Trójca Święta współdziała w objawianiu swoich łask w zbawianiu grzesznika, tak robi to osobno, w różny sposób tak jak powyżej powiedziałem. Bóg Ojciec przeznaczając nas do Nieba; Syn Boży odkupuje nas od grzechu i śmierci, a Duch Święty uzdatnia nas do bycia odpowiednimi by pójść do Nieba; nie przez odwieczny wybór, bo to jest dzieło Ojca, nie przez śmierć bo to jest dzieło Syna, ale przez objawianie Chrystusa i zastosowanie Go do naszych dusz, przez rozlanie miłości Bożej w naszych sercach i przez uświęcenie naszych dusz. Co więcej, Duch Święty bierze nas w posiadanie i staje się dla nas zadatkiem naszej posiadłości w Niebie.

### **3. KIM SĄ CI, KTÓRZY MAJĄ BYĆ ZBAWIENI Z ŁASKI?**

Przejdę teraz do piątego punktu, to znaczy, do przedstawienia, kim są ci, którzy mają być zbawieni z łaski, ale zanim to omówię, powiem najpierw kim będą niezabawieni.

[Kim są niezabawieni]

Po pierwsze. Niezabawionymi są samo-sprawiedliwi, ci, którzy nie potrzebują lekarza. „Nie potrzebują zdrowi lekarza, lecz ci, co się ale mają; nie przyszedłem wzywać do upamiętania sprawiedliwych, lecz grzeszników” (Mar 2,17). „Łaknących nasycił dobrami, a bogaczy odprawił z niczym” (Łuk 1,53). Gdy mówię, że nie bogaci ani samo-sprawiedliwi to nie mam na myśli, że będą zupełnie wykluczeni ze zbawienia, gdyż Paweł był samo-sprawiedliwy, ale że Pan Jezus nie zbawia ich, jeśli najpierw nie obudzi ich duchowo, aby zobaczyli, że potrzebują być zbawieni z łaski.

Po drugie. Łaska Boża nie zbawia tego, który zgrzeszył grzechem nieprzebaczalnym. Dla takiego człowieka nie ma przebaczenia „Lecz tylko straszliwe oczekiwanie sądu i żar ognia, który strawi przeciwników.” (Heb 10,26-27).

Po trzecie. Grzesznik, który trwa do końca w niepokutowaniu i w niewierze będzie potępiony (Łuk 13,3,5; Rzym 2,2-5; Mar 16,15-16).

Po czwarte. Grzesznik, którego umysł zaślepił bóg tego świata, aby chwalebne światło ewangelii Chrystusa, który jest obrazem Boga nie świeciło temu grzesznikowi, jest stracony i będzie potępiony (2 Kor 4,3-4).

Po piąte. Grzesznik, który robi z religii przykrywkę dla swojej niegodziwości; jest obłudnikiem i robiąc tak z pewnością zostanie potępiony (Ps 125,5; Iz 33,14; Mat 24,50-51).

Po szóste. Krótko mówiąc, każdy grzesznik uparcie trzymający się niegodziwości nie odziedziczy Królestwa Niebios. „Albo czy nie wiecie, że niesprawiedliwi Królestwa Bożego nie odziedziczą? Nie łudźcie się! Ani wszetecznicy ani bałwochwalczy, ani cudzołożnicy, ani rozpustnicy, ani mężołożnicy, Ani złodzieje, ani chciwcy, ani pijacy, ani oszczercy, ani zdierycy Królestwa Bożego nie odziedziczą.” „Niechaj was nikt nie zwodzi próżnymi słowy, z powodu nich bowiem spada gniew Boży na nieposłusznych synów.” (1 Kor 6,9-12; Ef 5,5-6).

[Kim są zbawieni.]

Pytanie. To jakiego rodzaju grzesznicy będą zbawieni?

Odpowiedź. Ci z tych wszystkich rodzajów grzeszników, których Duch Święty przyprowadzi do Boga Ojca przez Pana Jezusa Chrystusa; tylko tacy i żadni inni mogą być zbawieni, bo w przeciwnym wypadku grzesznicy mogliby być zbawieni bez udziału Boga Ojca, czy Syna Bożego, czy bez Ducha Świętego.

We wszystkim co powiedziałem nie sugeruję, że jakkolwiek grzesznik zostanie odrzucony z powodu wielkości swoich grzechów, ponieważ Pan Jezus Chrystus przyszedł na świat, aby zbawić także największych grzeszników. Zatem to nie wielkość grzechów, lecz uparte trwanie w nich jest

tym co naprawdę potępia grzesznika. Ale w tym co mówię wykluczam grzesznika, który zgrzeszył przeciwko Duchowi Świętemu. Że nie wielkość grzechów wyklucza grzesznika ze zbawienia jest widoczne w Piśmie.

1. W liście do Efezjan jest napisane, jaki rodzaj grzeszników został zbawiony z łaski, a mianowicie, ci, którzy byli martwi duchowo w grzechach i przestępstwach, i chodzili w tych grzechach „według modły tego świata, naśladując władcę, który rządzi w powietrzu, ducha, który teraz działa w synach opornych. Wśród nich i my wszyscy żyliśmy niegdyś w pożądliwościach ciała naszego, ulegając woli ciała i zmysłów, i byliśmy z natury dziećmi gniewu, jak i inni.” (Ef 2,2-3).

2. Jest to widoczne z tego, że znajdujemy wielu grzeszników opisanych w objawionej woli Bożej, to znaczy w Słowie Bożym; są tam przedstawieni wielcy grzesznicy i ich wielkie grzechy, a także jak zostali zbawieni, wszystko to jest ku naszemu zachęceniu, aby ufać Bogu. 1) Czytamy o Manassessie, który był bałwochwalcą, czarownikiem, prześladowcą, ba, buntownikiem przeciw Słowu Bożemu, które przynosili mu prorocy, a jednak ten człowiek został zbawiony. (2 Kron 33,2-13; 2 Król 21,16). 2) Czytamy o Marii Magdalenie, w której było siedem demonów, była w stanie przerażającym, a jednak została zbawiona. (Łuk 8,2; Jan 20). 3) Czytamy o człowieku, który miał legion demonów w sobie; o jak nieszczęśliwy był jego stan! Jednak został zbawiony z łaski. (Mar 5,1-10). 4) Czytamy o tych, którzy wołali o śmierć dla Pana Jezusa Chrystusa, jak później nawrócili się i zostali zbawieni. (Dz 2,23). 5) Czytamy o Saulu z Tarsu, prześladowcy kościoła i o tym jak został zbawiony z łaski (Dz 9,15).

Obiekcja. Ale ktoś może powiedzieć, że jest odstępcą.

Odpowiedź. Takim był Noe, a jednak znalazł łaskę w oczach Pana (Rdz 9,21-22). Takim był Lot, a jednak Bóg zbawił go z łaski (Rdz 19,35; 2 Piot 2,7-9). Takim był Dawid, ale przebaczone mu jego nieprawości z łaski (2 Sam 12,7-13). Takim był Salomon, ba, nawet wielkim odstępcą, ale przez łaskę jego dusza została zbawiona (Ps 89,28-34). Odstępcą był Piotr i to okropnym, a jednak przez łaskę został zbawiony (Mat 26,69-74; Mar 16,7; Dz 15,7-11). Poza tym, ku dalszej zachęcie można przeczytać księgę Jeremiasza 3;33,25-26; 51,5; Ezechiela 36,25; Ozeasza 14,1-4; i dziwić się bogactwu łaski Bożej.

Pytanie. Ale jak możemy zgadnąć, którzy grzesznicy będą zbawieni? Wydaje się to niemożliwe. Poza tym, z tego wszystkiego co powiedziałaś zbawiani są tak samo źli jak potępieni, z wyjątkiem osoby, która popełniła grzech nieprzebaczalny.

Odpowiedź. Prawdą jest, że zbawieni są grzesznicy tak samo grzeszni jak potępieni. Ale nawiązując do pytania: ci, którzy są efektywnie wezwani, są zbawiani. Ci, którzy wierzą w Syna Bożego będą zbawieni, ci, którzy są uświęceni i zachowani w Chrystusie będą zbawieni. I ci, którzy biorą swój krzyż codziennie i idą za Chrystusem będą zbawieni.

Proszę zobaczyć na poniższe wersety „Uwierz w Pana Jezusa, a będziesz zbawiony,” (Dz 16,31; Mar 16,16). „Bo jeśli ustami wyznasz, że Jezus jest Panem, i uwierzysz w sercu swoim, że Bóg wzbudził go z martwych, zbawiony będziesz” (Rzym 10,9). Usprawiedliwieni przez krew Chrystusa są zbawieni (Rzym 5,9). Pojednaj się z Bogiem przez śmierć Jego Syna, a będziesz zbawiony, szanowny czytelniku, przez życie Jego Syna (Rzym 5,10). „Wszakże każdy kto będzie wzywał imienia Pańskiego, zbawiony będzie (Dz 2,21).

Można zobaczyć też te wersety. „Gdyż Bóg poniża pysznego, lecz wybawia pokornego.” (Job 22,29). „Ty bowiem lud strapiony wybawisz,” (Ps 18,27 UBG) „Niech sędzi ubogich ludu, wybawi biednych,” (Ps 72,4). „I wybawi duszę biednych.” (Ps 72,13). „Wybaw, Boże mój, sługę swego, który ufa tobie” (Ps 86,2). „Spełnia życzenie tych, którzy się go boją, A wołanie ich słyszy i wybawia ich” (Ps 145,19).

[Uwaga]

Grzeszniku, jeśli naprawdę, chcesz być zbawiony, strzeż się tych czterech rzeczy.

1. Strzeż się zwlekania z pokutą; zwłoki są niebezpieczne i doprowadzają do potępienia, są niebezpieczne bo zatwardzają serce; a potępiają, bo mają tendencję do przeczekania czasu łaski (Ps 95,7; Heb 3-12).

2. Strzeż się spocząć na słowie o Królestwie Bożym, bez jego ducha i mocy, bo ewangelia przychodząca tylko w słowie nikogo nie zbawia, bo Królestwo Boże czyli ewangelia, jeśli chodzi o zbawienie nie zasadza się na słowie lecz na mocy (1 Tes 1,4-6; 1 Kor 4,19).

3. Strzeż się, aby nie żyć w wyznaniu chrześcijańskim w sposób prowokujący Boga, bo Bóg odrzuci cię od siebie w swoim gniewie.

4. Pilnuj się, aby twoje wnętrze i postępowanie zewnętrzne były takie same i obie zgodne ze Słowem Bożym i łaską Bożą, staraj się być jak te żyjące istoty o których czytamy w księdze Ezechiela, których wygląd i natura były zgodne ze sobą. (Ezech 10,22).

Poza tym pamiętajcie, drodzy czytający, aby nie być zadowolonym z życia bez mocy i Ducha Bożego w swoich sercach, bo bez Ducha Bożego w sercu nie posiadacie łaski Boga Ojca i Syna i na pewno chybicie celu którym jest zbawienie duszy.

#### **4. JAK TO SIĘ DZIEJE, ŻE CI, KTÓRZY SĄ ZBAWIANI, SĄ ZBAWIANI Z ŁASKI?**

Te pytanie wymaga podania dowodów na prawdę tej doktryny, to znaczy, że ci którzy są zbawiani, są zbawiani z łaski.

To co powiedziałem wcześniej w tym kazaniu potwierdza tę doktrynę; dlatego powtórzę w kilku słowach to co powiedziałem do tej pory, a później podam dalsze dowody. 1. Ta doktryna jest prawdą, bo Pismo świadczy o tym, że Bóg wybrał do zbawienia ludzi bezbożnych, zanim oni uczynili jakkolwiek dobry uczynek (Rzym 9,11). 2. Chrystus został mianowany, aby był Zbawicielem grzeszników przed stworzeniem świata (Ef 1,4; 1 Piot 1,19-21). 3. Wszystkie rzeczy, które współdziałają ku naszemu zbawieniu zostały złożone w Chrystusie, aby mógł je dać, z nastaniem pełni czasów, według nowego porządku tym, którzy mają być zbawieni, (Ef 1,3-4; 2 Tym 1,9; Ef 1,10; 3,8-11; Rzym 8,30).

[Że zbawienie jest z łaski wynika to z jego wymyślenia] Ponieważ zbawienie zostało wymyślone przez Boga, to przeprowadzenie jego wzięła na swoje barki, jedna z trzech osób Trójcy Świętej, to znaczy, Syn Boży (Ewangelia Jana 1,29; Iz 48,16).

Gdyby pomysł w Niebie dotyczący zbawienia grzeszników na ziemi wymagał, aby grzesznicy mieliby być zbawieni przez swoje własne dobre uczynki, to nie mógłby apostoł Paweł napisać, że „z łaski zbawieni jesteście.” Ale ponieważ rada odbyła się w wieczności, dotycząca zbawienia grzeszników w oznaczonym czasie, a rezultatem narady było to, że Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty sami dokonają tego dzieła zbawienia, to ludzie zostają zbawieni z łaski, bogatej i darmowej, ba, o jakiej nie słyszano nigdy. Powtarzam, jest to łaska o jakiej nie słyszano nigdy, bo któż by pomyślał że Sam Syn Boży podejmie się zbawienia, albo, że sam Bóg Ojciec da swego Syna na Zbawiciela ludzi z pominięciem bycia Zbawicielem aniołów? (Heb 2,16-17).

[Łaskę widać w tym, że Syn Boży wykonuje dzieło zbawienia]

Czy pomyślano kiedykolwiek, że Bóg Ojciec wysłałby swego Syna, aby był Zbawicielem świata? Czy pomyślano kiedykolwiek, że Syn Boży podejmie się tego dzieła, aby wykonać je samemu, szczególnie tę okropną, przerażającą, zdumiewającą duszę i zadziwiającą jego część? Któż by pomyślał, że Pan Jezus Chrystus uczyni się tak biednym i nędznym człowiekiem, że będzie stał przed Bogiem we wstrętnych brudnych szatach naszych grzechów i podda się przekleństwu i śmierci, które miały spaść na nas dlatego żeśmy zgrzeszyli? A tak On to uczynił, aby zbawić nas z łaski.

„Błogosławiony niech będzie Bóg i Ojciec Pana Naszego Jezusa Chrystusa, który nas ubłogosławił w Chrystusie wszelkim duchowym błogosławieństwem niebios; W nim bowiem wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nienaganni przed obliczem jego; w miłości. Przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej, Ku uwielbieniu chwalebnej łaski swojej, którą nas obdarzył w Umiłowanym. W nim mamy odkupienie przez krew jego, odpuszczenie grzechów, według bogactwa łaski jego,” (Ef 1,3-7).

[Łaska objawia się w warunkach na podstawie których przekazywane jest zbawienie]

Jeśli rozważymy warunki na podstawie których przekazywane jest zbawienie, to zobaczymy, że zbawienie jest z łaski.

1. Rzeczy dotyczące naszego usprawiedliwienia i zbawienia są oferowane i dawane nam za darmo, i nakazuje się je nam przyjąć je wiarą. Grzeszniku, podskocz do góry z radości, ponieważ Bóg tak umiłował świat, że dał swego Syna, Jego sprawiedliwość, Jego Ducha i Jego Królestwo Niebios (Jan 3,16; Rzym 5,17; 2 Kor 1,21-22; Łuk 12,32).

2. Bóg daje też, pokutę, wiarę, wieczne pocieszenie i nadzieję przez łaskę (Dz 5,30-31; Filip 1,29; 2 Tes 2,16).

3. Bóg daje przebaczenie i więcej łaski, aby uratować nas przed utonięciem w piekle, chociaż mamy wiele grzechów, które nas tam ciągną. (Dz 5,31; Przys 3,34; Jan 4,6; 1 Piot 5,5).

4. Bóg przekazuje te rzeczy nam według Przymierza łaski. Nazywamy je Przymierzem łaski, ponieważ jest przeciwne przymierzu z uczynków, i ponieważ jest założone dla nas na podstawie uczynków Chrystusa, Jego krwi i ustanowione na lepszych obietnicach danych Chrystusowi i nam przez Chrystusa. „Bo obietnice Boże, ile ich było, w nim znalazły swoje „Tak”; dlatego też przez niego mówimy „Amen” ku chwale Bożej.” (2 Kor 1,20).

Ale pomijając te sprawy, przejdę do innych dowodów potwierdzających doktrynę zbawienia z łaski. Rozważmy kim jest człowiek, którego Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty obdarzają łaską?

1. [Człowiek jest przeciwnikiem Boga.] - Z natury człowiek jest nieprzyjacielem Bożym, przeciwnikiem w swoim umyśle. „Dlatego zamysł ciała jest wrogi Bogu; nie poddaje się bowiem zakonowi Bożemu, bo też nie może.” (Rzym 8,7; Kol 1,21).

2. [Człowiek jest niewolnikiem grzechu] – Taki był stan człowieka, był on nie tylko przekonany zniechęca, aby zgrzeszyć przeciwko Bogu, ale skosztował te grzechy jak wodę, i grzech wszedł w jego naturę i zmieszał się z każdym zmysłem duszy i każdą częścią ciała, z powodu tego stał się wyobcowany od Boga, a także stał się przeciwnikiem Jego w swoim sercu. A jednak Pismo mówi o Stwórcy „Aleć jeszcze nad takim masz otwarte oczy.” (Job 14,3). Ba, otwierasz swoje serce, nie pozywasz człowieka na sąd, ale obdarzasz go miłosierdziem.

3. [Człowiek zawiera przymierze ze śmiercią i piekłem.] Z powodu grzechu, człowiek stał się niewolnikiem złego, a trwając w grzechu zwrócił się przeciw Bogu i zawarł przymierze ze śmiercią i umowę z piekłem; ale pomimo to Bóg czuwa nad takim grzesznikiem i obdarza go bogactwem swojej łaski, co jest zadziwiające (Iz 28,16-18).

Bóg opowiada jak znalazł Żydów i okazał im łaskę w Księdze Ezechiela, rozdział 16 „A z twoim narodzeniem było tak: Gdy się narodziłaś, nie przecięto twojej pępowiny i nie obmyto cię wodą, aby cię oczyścić, nie wytarto cię solą i nie owinięto w pieluszki. Żadne oko nie spojrzało na ciebie, aby z litości nad tobą uczynić dla ciebie jedną z tych rzeczy; lecz porzucono cię na polu, brzydząc się tobą w dniu twojego narodzenia. A gdy przechodziłem koło ciebie i widziałem cię tarzającą się w swojej krwi wtedy odezwałem się do ciebie, leżącej we krwi: żyj..... A gdy znowu przechodziłem koło ciebie i widziałem cię, oto nadszedł twój czas, czas miłości. Wtedy rozpostarłem nad tobą poły swojej szaty i nakryłem twoją nagość, związałem się z tobą przysięgą i zawarłem z tobą przymierze -mówi Wszechmocny Pan- i stałaś się moja.” Grzeszniku, przeczytaj sobie cały ten rozdział 16, księgi Ezechiela, Bo cały mówi o łasce Bożej. Każde słowo tego rozdziału objawia łaskę.

Ale zanim przejdę do następnego punktu, zanalizuję postępowanie Boga wobec człowieka i człowieka wobec Boga, w relacji do swego nawrócenia.

**PO PIERWSZE. POSTĘPOWANIE BOGA WOBEC CZŁOWIEKA.** Bóg przychodzi do człowieka, tarzającego się w swoich grzechach i w swojej krwi, Bóg przychodzi nie w gniewie i ogniu swojej zazdrości ale „w ciepły dzień,” w niewypowiedzianej łagodności, z miłosierdziem, współczuciem, z miłością nie z zemstą, ale prośbą i łagodnym nakłanianiem grzesznika, aby się z Nim pojednał (2 Kor 5,19-20).

Między ludźmi oczekuje się, że ten kto zawinił, powinien pierwszy szukać zgody, ale grzeszniku, pomiędzy Bogiem a człowiekiem rzeczy się tak nie mają; nie że my pierwsi

umiłowaliśmy Boga, nie że my pierwsi wybraliśmy Boga, ale to Bóg pierwszy, „w Chrystusie świat z sobą pojednał, nie zaliczając im ich upadków,” To Bóg pierwszy szuka pojednania z grzesznym człowiekiem prosząc o to, On nakazuje swoim sługom, żeby prosili w miejsce Chrystusa grzeszników o pojednanie „Dlatego w imieniu Chrystusa poselstwo sprawujemy, jak gdyby przez nas Bóg upominał; w imię Chrystusa prosimy: Pojednajcie się z Bogiem.” O grzeszniku, otwórz drzwi swojego serca. Oto Bóg Ojciec i Syn Boży Pan Jezus Chrystus stoją obaj przed drzwiami twego serca, prosząc cię o pojednanie z nimi z obietnicą, że jeśli otworzysz drzwi swego serca to przebaczą tobie wszystkie grzechy. O jaka to łaska, zadziwiająca łaska! Zobaczenie księcia jak prosi żebraka, aby przyjął jałmużnę, byłoby dziwnym widokiem; zobaczenie jak król błaga zdrajcę, aby przyjął akt przebaczenia byłoby dziwniejszym widokiem, ale zobaczenie jak Bóg prosi grzesznika by się nawrócił, i jak Chrystus stoi przed drzwiami i puka do drzwi serca grzesznika z sercem pełnym łaski, aby obdarzyć nią tego grzesznika, który otworzy serce, jest to taki widok, który oślepia oczy aniołów. Co mówisz na to grzeszniku? Czy ten Bóg nie jest bogaty w miłosierdzie? Czy ten Bóg nie ma wielkiej miłości dla grzeszników? Ba, powiem tobie grzeszniku dalej, żebyś nie myślał że to jest tylko prawienie grzesznikowi komplementów, iż Bóg powiedział, że „tego, który nie znał grzechu, za nas grzechem uczynił, abyśmy w nim stali się sprawiedliwością Bożą.” (2 Kor 5,21). Jeśli Bóg miałby się wzbraniać coś uczynić, to na pewno wzbraniałby się, aby dać na śmierć swego Syna, a jednak „nawet własnego Syna nie oszczędził, ale go za nas wszystkich wydał,” dlatego „jakżeby nie miał z nim darować nam wszystkiego?” (Rzym 8,32).

Ale to nie wszystko. Bóg nie tylko prosi cię, abyś się z nim pojednał, ale ponadto, aby nas zachęcić ogłosił, niezmiernie wielkie i cenne obietnice, jeśli Go usłuchamy „poręczył je przysięgą, Abyśmy przez dwa niewzruszone wydarzenia, co do których niemożliwą jest rzeczą, by Bóg zawiódł, my, którzy ocaleliśmy, mieli mocną zachętę do pochwycenia leżącej przed nami nadziei.” (Heb 6,18-19; Iz 1,18; 55,6-7; Jer 51-5).

**PO DRUGIE. LUDZKIE POSTĘPOWANIE WOBEC BOGA.** Przejdźmy do zachowania grzeszników wobec Boga, i to od pierwszego dnia, od jakiego Bóg zaczyna zajmować się ich duszami, aż do dnia w którym będą zabrani do Nieba.

Po pierwsze. Najpierw Bóg zazwyczaj daje przekonanie o grzechu grzesznikom, przez swoje Słowo; ale grzesznicy zaczynają się dziwnie zachowywać wobec tego przekonania. Nie chcą, aby ich sumienie było dotykane, nie chcą myśleć kim byli, kim są i co się z nimi stanie po śmierci; takie rozważania uważają za dziecinne, nie męskie, raniące i niekorzystne, dlatego Słowo Boże powiada „Lecz oni nie chcieli usłuchać, odwrócili się do mnie plecami i zatkali uszy, aby nie słyszeć.” (Zach 7,11). I teraz grzesznicy robią wszystko, co jest wbrew Słowu Bożemu, wybierają piwiarnie, dom publiczny, hazard, sport, przyjemności, sen, ten doczesny świat i tym podobne rzeczy, aby tylko uciszyć moc Słowa Bożego.

Po drugie. Jeśli teraz Bóg, zajmie się ostro grzesznikiem i zacznie dawać przekonanie o grzechu do sumienia grzesznika, i chociaż takie przekonanie jest pierwszym krokiem do wiary, pokuty i do życia wiecznego, to jednak grzesznik taki chce zapomnieć je i sprawić by odeszło. I chociaż grzesznik taki zaczyna widzieć, iż musi nawrócić się teraz lub czeka go piekło, to jednak nawet wtedy szuka wymówek, aby nawrócić się później, mówi, że jest za młody, żeby się nawracać teraz, nawróci się później, za 20 lat, gdy będzie stary, lub na łożu śmierci. Jakim nieprzyjacielem jest człowiek w odniesieniu do swojego własnego zbawienia. Jestem przekonany, że Bóg odwiedził was, czytających te kazanie, nie raz i nie dwa ze swoim Słowem, a jednak laliście wodę na ogień w sumieniu, który on zapalał.

Człowieku, co się z tobą stanie, jeśli Bóg weźmie twoją odmowę za ostateczną odpowiedź i odejdzie od ciebie na zawsze, i pójdzie do innego grzesznika ze swoim Słowem, a ten inny grzesznik posłucha Boga. „Grzeszniku nawracaj się teraz,” mówi Bóg. Grzesznik odpowiada, że nie może teraz. Bóg mówi „Nawróć się teraz, albo zginiesz potem w piekle.” „Zaryzykuję przeczekanie gniewu i nawrócę się jak będę stary,” odpowiada grzesznik. „Nawróć się teraz i bądź zbawiony” mówi Bóg. Grzesznik broni się „Nie mogę porzucić moich przyjemności, słodkich grzechów, słodkich radości, słodkich uciech” etc. Jaka to łaska, że Bóg w ten sposób pertraktuje z grzesznikiem. Jak wielka jest cierpliwość Boża względem grzesznika. A co by się stało gdyby Bóg

w tym momencie powiedział „Zatem idź do swoich grzechów, do twoich uciech, przyjemności, niech będą twoim działem, twoim Niebem, całym twoim szczęściem i wszystkimi uciechami.”

Po trzecie. Ale Bóg przychodzi ponownie do grzesznika i pokazuje mu konieczność nawrócenia teraz, lub w ogóle i daje do sumienia tak mocne przekonanie o grzechu, że grzesznik nie może go zgasić. Ale oto, grzesznik kombinuje dalej. Jeśli musi już się nawrócić, to albo porzuci jeden grzech, i będzie brnął w inny, pozbędzie się wielkich grzechów a pozostanie w małych, albo porzuci wszystkie grzechy z wyjątkiem jednego i się zatrzyma w nim. Ale przekonanie o grzechu nie opuści jego sumienia, Cóż wtedy grzesznik odwraca się od całej swojej bezbożności i zwraca się do Prawa Mojżeszowego uczynków, i będzie żył przez dobre uczynki tak długo jak Bóg mu pozwoli trzymać się tej złej drogi. Na tej drodze grzesznik bardzo dba o uczynki Prawa, jest teraz dobrym bliźnim, oddaje każdemu to co mu się należy, porzuca przeklinanie, piwiarnię, dom publiczny, hazard, sport niedzielny i cielesne uciechy; teraz czyta Pismo Święte, modli się, rozmawia o Piśmie i stara się być zaangażowany w religię, teraz chce się podobać Bogu, zadośćuczynić Bogu za wszystkie zło, które Jemu uczynił, schlebia Bogu wersetami Biblijnymi, modlitwami, obietnicami i wieloma innymi rzeczami i taki grzesznik przekonuje sam siebie, że teraz nadaje się do pójścia do Nieba, i że służy Bogu tak jak każdy inny prawdziwie wierzący.

A to wszystko się dzieje podczas, gdy jest ignorantem w sprawie sprawiedliwości Pana Jezusa Chrystusa, i nie jest bliżej Nieba niż był ślepy faryzeusz; tylko schodzi czystsza drogą do piekła niż reszta jego bliźnich. Pismo mówi „Jest ród, który złorzeczy ojcu i nie błogosławi matce, Ród we własnych oczach czysty choć nie jest obmyty z własnego brudu;” (Przys 30,12).

Czy nie mógłby teraz Bóg Ojciec odrzucić takiego grzesznika od siebie, albo zostawić go samemu sobie i wydać na łup własnego zwiedzenia, aby upadł przez własną sprawiedliwość, ponieważ grzesznik zaufał własnej sprawiedliwości i popełnia niegodziwość? (Ezech 33,13). Ale jednak Łaska Boża zachowuje grzesznika od tego wszystkiego. Prawdą jest, że grzesznik znajduje się koło drogi nawrócenia, choć jeszcze na nią nie wszedł.

Po czwarte. Bóg postępuje miłosiernie w ślad za grzesznikiem i pokazuje mu niedoskonałość jego uczynków, pustkę jego świętych obowiązków na których polega i nieczystość jego własnej sprawiedliwości (Iz 28,20; 64,6). Grzesznik, którego Bóg łaskawie zamierza zbawić, w ten sposób zostaje przez Boga oświecony w relacji do swoich brudnych własnych uczynków. Przez światło ewangelii grzesznik widzi ich niedoskonałość, i jest nimi zmęczony, widzi próżność we wszystkim co wymyślił, aby się samemu zbawić, i rozumie, że tylko osobista, doskonała sprawiedliwość Pana Jezusa Chrystusa i tylko ona jest tym co Bóg wyznaczył, aby zbawić grzesznika od należnej mu zapłaty za grzech. Ale, oto teraz grzesznik, na widok własnej nicości, wpada w pewien rodzaj rozpacz, ponieważ wnioskuje, że jeśli zbawienie jest tylko z łaski Bożej, przez doskonałą sprawiedliwość Chrystusa, i że cała sprawiedliwość człowieka jest ułomna i musi być zupełnie odrzucona w odniesieniu do usprawiedliwienia u Boga, to jest zgubiony. Przyczyną pogrążania się w rozpacz jest widok, który Bóg mu pokazuje, a mianowicie, nieczystość tkwiąca w najlepszych uczynkach człowieka. Przedtem wspomnienia swoich własnych grzechów zmusiły takiego człowieka, żeby spełniał dobre uczynki, aby uciszyć sumienie, dobre uczynki były jego podporą i ostoją, ale Bóg zabiera tę podporę spod grzesznika i grzesznik upada, najlepsze co miał grzesznik, czyli ułomne dobre uczynki zostają mu wybite z głowy, znikają jak poranna mgła, odlatują jak ptak lub unoszą się jak dym z komina. (Oz 9,11; 13,3). Poza tym, objawienie nicości własnej sprawiedliwości, odkrywa przed grzesznikiem złość jego serca, obłudę, pychę, niewiarę, zatwardziałość i tępotę serca, a także odstępowanie od posłuszeństwa nowemu Przymierzu i ewangelii, te przywary są jak kamienie młyńskie przywiązane do jego szyi, które pogrążają go dalej w wątpliwościach i obawie, że zostanie potępiony. Gdyż jeśli grzesznikowi powie się w tym momencie, aby przyjął Chrystusa, odpowie grzesznik, iż nie może i nie ośmiela się. Jeśli się zapyta grzesznika, dlaczego nie może, odpowie, iż nie ma wiary ani nadziei w sercu. Jeśli się powie mu „Łaska jest ofiarowana za darmo,” odpowie, iż nie ma serca, aby ją przyjąć, poza tym, jak sądzi, nie posiada żadnej dobrej skłonności w swojej duszy i dlatego wnioskuje on, iż nie może otrzymać Bożego miłosierdzia, i że nie obejmuje go oczyszczenie krwią Chrystusa. Z tego względu

nie odważa się wierzyć; dlatego, jak powiedziałem wcześniej, prawie tonie w rozpacz, wątpliwościach i w myślach wnioskuje, iż nigdy nie będzie zbawiony.

Po piąte, ale oto Bóg wszelkiej łaski, nie zostawia grzesznika w rozpacz, ale przychodzi znowu, wysyła swego Ducha adopcji, błogosławionego Pocieszyciela do grzesznika, aby powiedział mu, iż „Bóg jest miłością,” i dlatego nie chce odrzucić złamanego na sercu człowieka; i nakazuje grzesznikowi wołać i modlić się o oznaki miłosierdzia dla swej duszy. Poza tym, Duch Boży dodaje „Być może zostaniesz zachowany w dniu Bożego gniewu.” Dlatego grzesznik nabiera otuchy, ale przychodzą wątpliwości w jego sercu i gaszą tę otuchę i grzesznik znowu zaczyna rozpaczać, oplakuje swój nieszczęsny stan i dręczą go lęki, że zginie, gdyż nie słyszy słowa z Nieba może nawet przez kilka tygodni. Dlatego niewiara zaczyna przeważać w duszy i gasi ducha modlitwy i słuchania Słowa Bożego, ba, zły także przyklaskuje tym myślom, powiadając, iż wszystkie modlitwy grzesznika, słuchanie i czytanie Słowa Bożego i zbór do którego uczęszcza nic mu nie pomogą, ba potępią go na końcu; dlatego też, jeśli grzesznik ma być potępiony, to lepiej będzie jak wybierze sobie przyjemne miejsce w piekle. Dusza grzesznika, będąc zniechęcona, zaczyna to rozważać, aby tak zrobić i zaczyna mdleć, gdy słucha Słowa Bożego lub, gdy się modli, wszystka nadzieja prawie przepadła, dusza wnioskuje UMIERAM, BĘDĘ POTEPIONA, ale oto niespodziewanie przychodzi Duch Boży znowu, z dobrymi wiadomościami od Boga, o których ta dusza nigdy nie myślała wcześniej, te Słowa Boże uciszają duszę, odrzucają niewiarę z serca, zachęcają, żeby czekać na Boga i mieć w Nim nadzieję, poza tym te Słowa Boże objawiają trochę Chrystusa i Jego dzieło sercu tego grzesznika. Ale, znowu, gdy te Słowa Boże zaczynają blednąć w sercu i zanikać, grzesznik znowu zaczyna kwestionować Boże miłosierdzie, niewiara znowu się podnosi w duszy i grzesznik boi się po raz kolejny potępienia, zaczyna wątpić w łaskę Bożą i Chrystusa, myśli, że poprzednie zachęty i Słowo Boże, były tylko wyobraźnią i zwiedzeniami lub własnym widzimisię. Ale jednak Bóg ponownie nie odrzuca od siebie do piekła za nadużywanie jego błogosławieństw i miłosierdzia, ponieważ mówi, że „Zmiłuję się nad kim się zmiłuję, a zlituję się, nad kim się zlituję.” (Rzym 9,15). Dlatego ten wierzący może powiedzieć „Dobroć i łaska towarzyszyć mi będą, Przez wszystkie dni życia mego. I zamieszkać w domu Pana przez długie dni.” (Ps 23,6).

Po szóste, po tych wszystkich prowokacjach i wątpieniu, przychodzi Bóg przez swego Ducha do duszy znowu, daje jej potwierdzającą łaskę i przebaczenie do jej sumienia, poświadczając sumieniu, że grzechy tego wierzącego grzesznika zostały mu odpuszczone, za darmo z powodu, krwi Chrystusa, i teraz grzesznik uświadamia sobie tak wielką łaskę Bożą w Chrystusie, że łagodnie wzbudza radość i pocieszenie w sercu grzesznika. Teraz ta dusza wie co to znaczy wierzyć obietnicom Bożym, a także co to znaczy „spożywać” ciało i krew Pana Jezusa Chrystusa przez wiarę. Teraz grzesznik, jest prowadzony mocą tej łaski, do dziękowania na kolanach Bogu za przebaczenie grzechów i za nadzieję udziału w dziedzictwie pomiędzy uświęconymi przez wiarę, która jest w Chrystusie; teraz ten grzesznik ma pokój i odpocznienie, teraz może powiedzieć, że jego nogi kąpią się w mleku, a skała, gdy staje na niej wylewa potoki oliwy (Job 29,6).

Po siódme. Ale po tym, czasami dusza może oziębnąć, i nie pamiętać o otrzymanych łaskach, i stać się cielesna, i zacząć iść za tym doczesnym światem, stracić pragnienie i smak rzeczy Niebiańskich, zasmucać Ducha Bożego, stać się obrzydliwym odstępcą, który odrzuca święte obowiązki, albo wykonuje je tylko formalnie, staje się skazą dla religii, zasmuca serca tych wierzących, którzy są przebudzeni duchowo i dbają o dobrą sławę dla imienia Bożego, etc. Ale co robi Bóg w tym momencie? Czy skorzysta z okazji, aby odrzucić grzesznika? Nie. Czy pozwoli mu odejść w tym odstępstwie? Nie. Czy zostawi go, aby sam próbował poprawić się własną siłą i słabnącymi łaskami Bożymi w sobie? Nie. Cóż zatem? Bóg będzie szukał tego człowieka, aż go znajdzie, i przyprowadzi go z powrotem do siebie. „Gdyż tak mówi Wszechmocny Pan Oto Ja sam zatroszczę się o moje owce i będą ich doglądał... Będę szukał zaginionych, rozproszone sprowadzę z powrotem, zranione opatrzę, chore wzmocnię,” (Ezech 34,11,16).

Tak Bóg postąpił z człowiekiem, który szedł z Jerozolimy do Jerycha, którego napadli zbójcy, i tak postąpił też z Synem marnotrawnym (Łuk 10,30-35; 15,20).



Nie będę w tym miejscu rozprawał o powszechnych sposobach przyprowadzania do Boga, przez Boga, odstępcy, a mianowicie, czy zawsze łamie kości za ich grzechy odstępstwa, jak złamał Dawidowi, albo czy zostawi Bóg odstępcę na całe życie odstępcy w ciemności i poczuciu winy, albo, czy zabierze go z tego świata, żeby nie byli potępieni w dzień sądu, jak to uczynił z kilkoma Koryntianami (1 Kor 11,30-32). Bóg jest wszech mądry i wie jakie zgorzknienie spowodować u odstępcy, którego kocha, by się opamiętał. Bóg może połamać mu kości i go zbawić, może także położyć go w najniższym dole duchowym, w ciemności i zbawić takiego odstępcę, może też zabrać go z tego świata i zbawić. I tutaj okazuje się cudowna łaska Boża „Gdyż nie jest Izrael ani Juda opuszczony jak wdowa przez swojego Boga, Pana Zastępów, natomiast ich ziemia pełna jest winy wobec Świętego Izraelskiego.” (Jer 51,5).

Po ósme. Ale przypuśćmy, iż Bóg nie będzie w ten sposób działał z odstępcą, ale znowu przyjdzie do niego z potwierdzeniem, że, jego grzechy są odpuszczone po raz kolejny, mówiąc: „Uleczę ich odstępstwo, dobrowolnie okażę miłość,” (Oz 14,4). Cóż zrobi teraz taki odstępcą? Z pewnością, będzie chodzić pokornie i święcie teraz, przez całe swoje życie. Nigdy nie będzie więcej odstępcą, nieprawdaż? Może się tak zdarzyć temu grzesznikowi, albo i nie. To zależy od Boga. Gdyż chociaż grzechy są człowieka to jednak jego stanie w wierze jest od Boga. Powtarzam, że grzesznika stanie w wierze i powstanie z upadku zależy od Boga, dlatego, jeśli Bóg zostawi go na chwilę to taki człowiek upadnie znowu. Bóg mówił, że jego lud ma tendencję do odstępowania od Niego. Ile razy Dawid odstępował, ile Jehoszafat i Piotr (2 Sam 11,24; 2 Kron 19,1-3; 20,1-5; Mat 26,69-71; Gal 2,11-13). Również w trzecim rozdziale księgi Jeremiasza jest napisane „Ale ty uprawiałaś nierząd z wielu zalotnikami, czy nie chcesz nawrócić się do mnie-mówi Pan?” (Jeremiasza 3,1 The Interlinear Bible). Oto jest łaska! Tyle razy ile dusza pograża się w odstępstwie, tyle razy Bóg przyprowadza ją z powrotem do siebie, to znaczy, wybraną duszę, która ma być zbawiona z łaski - Bóg ponawia swoje przebaczenia i mnoży je. „wszystko to czyni Bóg z człowiekiem kilkakrotnie,” (Job 33,29 UBG).

Po dziewiąte, popatrzmy na jeszcze inną łaskę, odnosi się ona do przebaczenia wędrowania myśli serca i codziennych słabości, mam na myśli powszechne ułomności towarzyszące wykonywaniu świętych obowiązków nawet przez najlepszych wierzących, nie będę wymieniał tych niedomagań szczegółowo, bo jest ich zbyt dużo, najpowszechniejsze są światowe myśli, to znaczy myślenie według standardów tego świata, nieczyste myśli i pragnienia, zbyt niskie myśli o Bogu Ojcu, Chrystusie i Duchu Bożym, także próżne słowa i postępowanie, którymi wierzący grzeszy wiele razy dziennie, ba czasami setki razy dziennie. O ile wiem istnieją wierzący, którzy muszą otrzymać miliony przebaczeń od Boga za takie powszechne występki, a każde przebaczenie takiego występku jest aktem łaski, przez odkupienie, które jest w krwi Chrystusa.

Czasami grzeszymy siedemdziesiąt razy siedem dziennie przeciwko naszemu bliźniemu, a ile razy dziennie grzeszymy przeciwko Bogu? Dawid mówił „Uchybienia-Któż znać może? Ukryte błędy odpuść mi!” „Jeśli będziesz zważał na winy, Panie, Panie, któż się ostoi? Lecz u ciebie jest odpuszczenie, Aby się ciebie bano.” (Mat 18,21-22; Ps 19,12; Ps 130,4-5).

Czasami pojawiają się myśli bluźniercze, albo kwestionujące istnienie Boga, czy głupie pytanie jak on zaistniał? Czasami pojawiają się myśli kwestionujące prawdę Słowa Bożego i podejrzewające jego spójność, ponieważ ślepe serca i tępe głowy nie potrafią pogodzić trudnych miejsc w Słowie Bożym, ba, czasami fundamentalne prawdy są krytykowane przez myśli ateistyczne lub bazujące na niewierze jak na przykład, czy istnieje Chrystus, sąd ostateczny, Niebo lub piekło po śmierci; a jednak Bóg przebacza te wszystkie myśli przez swoją łaskę. Ale nawet jeśli wierzą w te rzeczy, to mimo wszystko grzeszą przez nie posiadanie takich pełnych szacunku, nabożnych, świętych myśli o Bogu i rzeczach niebieskich jak powinni. Wierzący grzeszą jeszcze przez posiadanie zbyt dobrych myśli o sobie, o grzechu, o doczesnym świecie, czasami przymykają oko na znany grzech, nie oplakują jak powinni niemocy ciała i ciążoty i inklinacji do zła i próżności, które znajdują w swoich sercach, nie pokutują z nich należycie, a tylko ogólnie nie jak należy. Ale te wszystkie rzeczy Bóg przebacza przez bogactwo swojej łaski!

Czasami wierzący grzeszą przez nie chodzenie odpowiednio do otrzymanych łask, i należycie nie dziękują Bogu za nie, nawet jeśli z głębi serca przyznają jak są ich niegodni; jak mało

chwałą za to Boga, który za darmo daje łaskę do ich serc; ale z tych wszystkich niegodziwości tacy wierzący są zbawiani przez łaskę. Jeszcze inni wierzący grzeszą w świętych obowiązkach nie modlą się należycie, nie słuchają i nie czytają Słowa Bożego jak należy, nie dają wsparcia dla biednych należycie i nie spożywają wieczerzy Pańskiej z nabożnym szacunkiem i bojaźnią i nie czynią innych duchowych nakazanych przez Boga rzeczy jak należy, w tym wszystkim objawia się ich oziębłość, tępota, wędrowanie myśli, ignorancja, złe zrozumienie etc. Zapominają Boga, gdy się do Niego modlą; zapominają o Panu Jezusie Chrystusie gdy spożywają wieczerzę i zapominają Słowa Bożego jak je czytają.

Jak wielu wierzących robi obietnice Bogu, a później je łamie! Albo nawet jeśli dotrzymują obietnic, na zewnątrz, to jak w sercu żałują, że je spełniają; albo jak bardzo wzdragają się przed krzyżem, lub jak bardzo nie chcą stracić rzeczy, które posiadają dla Boga, chociaż były dane im, aby za pomocą ich czcili Boga!

Wszystkie te rzeczy i tysiące podobnych tkwią w ciele człowieka; i łatwiej jest oddzielić ciało od kości niż te grzechy, inklinacje i złe pragnienia oddzielić od ciała, dlatego są one w każdym świętym obowiązku, te lub inne, gdy tylko na coś popatrzymy, pomyślimy, usłyszymy lub cokolwiek powiemy. Te złe rzeczy tkwią w nas, szczególnie, gdy zamierzamy wykonać coś dobrego. Paweł mówi, iż „gdy chce czynić dobrze, trzyma się mnie złe;” Sam Bóg narzekał, że złość człowieka jest wielka i że „wszelkie jego myśli oraz dążenia jego serca są ustawicznie złe,” (Rzym 7,21; Rdz 6,5).

Zatem, przez te rzeczy stale plugawimy nasze święte obowiązki i dobre uczynki, to znaczy, w osądzie Prawa; mieszamy niegodziwe myśli i pragnienia z rzeczami duchowymi, które poświęcamy Bogu. „Albowiem z wnętrza, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, wszeteczeństwa, kradzieże, morderstwa, cudzołóstwo, chciwość, złość, podstęp, lubieżność, zawiść, bluźnierstwo, pycha, głupota; Wszystko to złe pochodzi z wewnątrz i kała człowieka.” (Mar 7,21-23). Cóż, może uwolnić grzeszną duszę z tych grzechów, z wyjątkiem łaski? „Albowiem łaską zbawieni jesteście.”

## **7. JAKA JEST PRZYCZYNA DLA KTÓREJ BÓG POSTANOWIŁ I ZARZĄDZIŁ, ABY ZBAWIĆ GRZESZNIKÓW RACZEJ Z ŁASKI NIŻ W JAKIŚ INNY SPOSÓB?**

Przejdę teraz do siódmego punktu, i opiszę dlaczego Bóg zbawia wybranych, przez łaskę a nie w jakiś inny sposób.

Po pierwsze. Bóg zbawia nas z łaski, ponieważ z powodu grzechu na tym doczesnym świecie, nie może On nas zbawić w inny sposób; grzech i przestępstwa nie mogą być zmażane inaczej jak tylko przez łaskę Bożą przez Chrystusa; grzech jest naruszeniem Prawa Boga, który jest doskonale sprawiedliwy. Nieskończona sprawiedliwość nie może być zaspokojona, rekompensatą, którą może uczynić człowiek, bo gdyby mógł, to Pan Jezus Chrystus nie musiałby umierać na krzyżu; poza tym, gdy człowiek zgrzeszył skaził swoją naturę i w ten sposób wszystkie jego uczynki są uczynkami splamionego grzechem człowieka; ba, ponadto najlepsze jego dobre uczynki i święte obowiązki są skalane, z tego względu nie mogą być rekompensatą za grzech. Poza tym mówienie, że Bóg zbawia skażonego grzechem człowieka z powodu jego skażonych uczynków, gdyż takie jest każde dzieło ludzkich rąk, jest mówieniem, że Bóg akceptuje jeden grzeszny akt jako rekompensatę i zaspokojenie za inny grzeszny uczynek (Ag 2,14). Co jest kłamstwem. Ponieważ Bóg już w Starym Testamencie zadeklarował, że nienawidzi niedoskonałych ofiar, dlatego też nie możemy być zbawieni w żaden inny sposób od grzechu, jak tylko przez łaskę (Rzym 3,24).

Po drugie, mówienie, że możemy być zbawieni w inny sposób niż z łaski Bożej jest sprzeciwianiem się mądrości i roztropności Bożej, w którą Bóg obfituje wobec tych, których zbawia z łaski. (Efezjan 1,5-8). Jego mądrość i roztropność nie znalazły żadnego innego sposobu jak tylko zbawienie z łaski.

Po trzecie, musimy być zbawieni z łaski, ponieważ w przeciwnym razie Bóg byłby zmienny w swoich zarządzeniach, gdyż przed stworzeniem świata postanowił zbawić grzeszników z łaski. Dlatego teraz nie zbawia nas w żaden inny sposób jak tylko z łaski (Ef 1,3-4; 3,8-11; Rzym 9,23).

Po czwarte, Jeśliby człowiek mógł być zbawiany w jakiś inny sposób niż z łaski, to Bóg udaremniłby swój własny zamiar, żeby nie pozwolić stworzeniu chęłpić się przed Jego obliczem. A ponieważ Bóg się nie zmienia, i jego postanowienia są nieodwołalne, dlatego Jego zamysł, aby wykluczyć chęłpienie się Jego stworzenia spełni się; z tego względu zbawia człowieka tylko przez swoją łaskę i nie przyjmuje ich uczynków „Nie z uczynków, aby się kto nie chlubił.” „Gdzież więc chluba twoja? Wykluczona! Przez jaki zakon? Uczynków? Bynajmniej, lecz przez zakon wiary.”(Ef 2,8-9; Rzym 3,24-28).

Po piąte. Bóg zarządził, żebyśmy byli zbawiani z łaski, aby mógł mieć chwałę i wdzięczność od nas za zbawienie „Ku uwielbieniu chwalebnej łaski swojej, którą nas obdarzył w Umiłowanym.” (Ef 1,6). Aby nie stracić swojego uwielbienia i chwały, której Bóg nie odda innemu, Bóg postanowił zbawić grzeszników z łaski.

Po szóste, Bóg zarządził i postanowił zbawić nas z łaski, ponieważ, jest to najbezpieczniejsza droga i najlepiej zabezpiecza duszę. „Przeto obietnica została dana na podstawie wiary, aby była z łaski, i aby [obietnica wiecznego dziedzictwa, (Heb 9,14-16)] była zapewniona całemu potomstwu,” (Rzym 4,16). Żadna inna droga nie byłaby bardziej pewna. To jest ewidentne na przykładzie Adama i Żydów, a ze swej strony dodam, że upadli aniołowie, którym nie okazano łaski stali się takimi jacy są teraz.

Bycie zbawionym z łaski sugeruje, że Bóg wziął sprawę zbawienia dusz ludzkich w swoje ręce; a to jest na pewno bezpieczniejsze niż gdyby było ono w naszych. Stąd jest ono nazywane zbawieniem Pańskim, zbawieniem Bożym i zbawieniem i to od Boga.

Z tego względu, że zbawienie jest w Bożych rękach jest On zaangażowany w jego wypełnianie. 1. Miłosierdzie Boże jest zaangażowane w nasze zbawienie (Rzym 9,15). 2. Mądrość Boża jest zaangażowana w nasze zbawienie (Ef 1,7-8). 3. Moc Boża jest zaangażowana w nasze zbawienie (1 Piot 1,3-5). 4. Sprawiedliwość Boża jest zaangażowana w nasze zbawienie (Rzym 3,24-25). 5. Świętość Boża jest zaangażowana w nasze zbawienie (Ps 89,30-35). 6. Opieka Boża jest zaangażowana w nasze zbawienie i Jego czujne oko pilnuje nas zawsze ku naszemu dobru. (1 Piot 5,7; Iz 27,1-3).

Cóż mam powiedzieć? Przez Łaskę Bóg okazuje nam przychyłność i to gdy tarzamy się w naszej krwi (Ezech 16,7-8). Łaska przekształca nas w dzieci Boże, chociaż z natury byliśmy wrogami Boga (Rzym 9,25-26). Łaska czyni z ludzi, którzy nie są Bożym ludem, Boży lud (1 Piot 2,9-10). Łaska nie powierzy zbawienia w nasze własne ręce „Jeśli nawet swoim Świętym nie ufa.” (Job 15,15). Łaska przebacza naszej bezbożności, usprawiedliwia nas sprawiedliwością Chrystusa, powoduje że Duch Chrystusa zamieszkuje w naszych sercach, pomaga nam powstać, gdy upadniemy, leczy nas, gdy jesteśmy zranieni i mnoży przebaczenie, gdy przez swoje słabości grzeszymy.

Cóż jeszcze mogę dodać? Łaska i miłosierdzie są wieczne. Są ustanowione na zawsze. Są radością Boga. Górują nad sądem, i dlatego są najbardziej bezpieczną drogą zbawienia i to właśnie z tego powodu Bóg zdecydował, że zbawi nas z łaski i miłosierdzia, aniżeli jakąś inną drogą. (Iz 43,25; Rzym 3,24-25; Iz 44,2,4; Ps 37,23; Łuk 10,33-34; Iz 55,7-8; Ps 136; Ps 89,2; Mal 3,18; Jak 2,13).

Po siódme. Musimy być zbawieni z łaski Bożej, bo w przeciwnym razie Bóg nie przeprowadziłby swojej woli. Pismo mówi, że Bóg „Przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej. Ku uwielbieniu chwalebnej łaski swojej.” (Ef 1,5-6).

1. Jeśli Jego wolą jest, żeby człowiek był zbawiony z łaski, to myślenie o innej drodze zbawienia, jest przeciwne Jego woli. Stąd ci, którzy próbują ustanowić własną sprawiedliwość uważani są przez Boga za zbuntowanych przeciwko, i nie poddających się sprawiedliwości Bożej, to znaczy, doskonałej sprawiedliwości Chrystusa, w odniesieniu do której Bożą wolą jest, aby grzesznicy tylko przez nią byli z łaski zbawiani. (Rzym 10,3).

2. Jeśli Bóg chce, żeby ludzie byli zbawiani z łaski, to jest Jego wola, aby ludzie byli zbawiani przez wiarę w Chrystusa, który jest darowany z łaski; dlatego też, ludzie szukający innej drogi usprawiedliwienia chybiamy celu i giną pomimo tego, że zbawienie z łaski jest ustanowione przez Boga dla ludzi (Rzym 9,31-33).

3. Bóg nie chce, aby wiara stała się nie ważna, a obietnica wniwecz się obróciła, dlatego ci, którzy polegają na sprawiedliwości Prawa są wykluczeni. „Bo jeśli dziedzicami są tylko ci, którzy polegają na zakonie, tedy wiara jest daremna i obietnica wniwecz się obróciła;” oraz „Bóg zaś obdarzył nim łaskawie Abrahama przez obietnicę.” (Rzym 4,14; Gal 3,18).

4. Bóg nie chce, aby człowiek był zbawiony przez swoje własne naturalne zdolności, a wszystkie uczynki Prawa, które człowiek robi w celu zbawienia są uczynkami ludzkich naturalnych zdolności, i dlatego są nazywane uczynkami ciała, a Bóg nie chce, aby człowiek był zbawiony przez nie, dlatego nie ma innej drogi zbawienia jak tylko z łaski Bożej (Rzym 4,1; Gal 3,1-3; Filip 3,3).

Po ósme. Musimy być zbawieni z łaski, bo w przeciwnym wypadku główne filary i fundamenty zbawienia nie tylko zatrząsą się ale i runą, to znaczy, wieczny wybór, nowe przymierze, Chrystus i chwała Boża, ale to wszystko nie może być naruszone, dlatego musimy być zbawieni z łaski.

1. Wybór wieczny, który polega na tym, iż łaska Boża pochwyca człowieka, jest postanowiony przez Boga i dlatego ostoje się na wieki wieczne- Wybór wieczny Boży jest niezmienny, dlatego człowiek jest zbawiany dzięki Bożej łasce wiecznego wyboru (Rzym 9,11; 2 Tym 2,19).

2. Przymierze łaski musi trwać na wieki- „Bracia, przytoczę przykład ze stosunków ludzkich: Nawet uprawomocnionego testamentu [a ten jest uprawomocniony przez śmierć testatora, (Heb 9,16-17)] jakiegoś człowieka nikt nie obala ani do niego nic nie dodaje.” dlatego człowiek musi być zbawiony przez przymierze łaski (Gal 3,15).

3. Chrystus, który jest darem łaski Bożej dla świata, musi ostać się, ponieważ jest pewnym fundamentem, „Jezus Chrystus wczoraj i dziś ten sam i na wieki,” dlatego ludzie muszą być zbawieni z łaski, przez odkupienie, które jest w Chrystusie. (Iz 28,16; Heb 13,8).

4. Chwała Boża musi także ostać się, to znaczy, chwała Jego łaski, bo chwały swojej Bóg nie odda nikomu, dlatego człowiek musi zostać zbawiony z łaski przed nadchodzącym gniewem, tak, aby w jego zbawieniu brzmiała chwała ku chwale Bożej łaski.

Po dziewiąte. Tylko jedna wola może rządzić naszym zbawieniem; ale nigdy nie będzie nią wola człowieka, tylko wola Boga; dlatego człowiek musi być zbawiony z łaski (Jan 1,13; Rzym 9,16).

Po dziesiąte. Może istnieć tylko jedna sprawiedliwość, która zbawia grzesznika, ale nigdy nią nie będzie sprawiedliwość ludzka, lecz sprawiedliwość Pana Jezusa Chrystusa (dlatego człowiek musi być zbawiony z łaski), a Bóg przypisuje tę sprawiedliwość komu chce.

Po jedenaste. Może istnieć tylko jedno przymierze przez które człowiek może być zbawiony; a nigdy nie będzie nim przymierze Prawa, z powodu jego słabości i niemocy; dlatego człowiek musi być zbawiony przez Przymierze łaski, przez które Bóg Ojciec jest miłosierny względem naszej niesprawiedliwości, a naszych grzechów i nieprawości nie pamięta więcej. (Heb 8,6-13).

## 6. ZASTOSOWANIE

Kilka słów zastosowania i na tym zakończę.

### ZASTOSOWANIE PIERWSZE

Po pierwsze. Czy zbawienie grzesznika jest z łaski Bożej? Zatem tutaj widać przyczynę dla, której Bóg nie uwzględnia osobistych zasług ludzi w zbawianiu ich i przyprowadzaniu do chwały. Jeśli chodzi o osobiste zasługi, to jakie mogą mieć ku Bogu ci, którzy są Jego przeciwnikami w

swoich umysłach przez niegodziwe uczynki? Rzeczywiście, ludzie jedni dla drugich, chociaż z natury są źli, zachowują się dobrze, niektórzy więcej niektórzy mniej, ale dla Boga wszyscy ludzie są tacy sami, martwi w grzechach i nieprawościach.

Dlatego powtarzam jeszcze raz. Czy ludzie są zbawieni z łaski? Zatem można tu zobaczyć przyczynę, dla której nawrócenie wśród synów ludzkich jest takie jakie jest, żaden człowiek nie jest nawracany w zamian za swoje dobre uczynki, ani żaden człowiek nie jest odrzucany za swoje złe uczynki, Bóg nawraca ludzi z obu takich kategorii do siebie i tylko tych, których z łaski wybrał.

1. Żaden człowiek nie jest przyjmowany za swoje dobre uczynki, bo w takim wypadku, zbawiony byłby nie z łaski, ale z uczynków. Uczynki i łaska jak wcześniej powiedziałem, w tej sprawie stoją naprzeciw siebie, jeśli ktoś chce być zbawiany z uczynków to nie z łaski, a jeśli z łaski, to nie z uczynków (Rzym 11). Że nikt nie jest przyjmowany przez Boga za swoje dobre uczynki jest ewidentne, nie tylko ponieważ Bóg powiedział, że czuje wstręt do tego, ale i ponieważ odrzucił osoby, które w jakimkolwiek czasie próbowali przyjść do Boga, ze swoimi dobrymi uczynkami, aby dostąpić usprawiedliwienia. To powiedziałem już wcześniej.

2. Ludzie nie są odrzucani od zbawienia za swe złe uczynki. To jest ewidentne na przykładzie Manasses, na przykładzie ludzi wołających przed Piłatem, o śmierć naszego Pana Jezusa Chrystusa, na przykładzie czarowników, o których mowa w Dziejach Apostolskich w rozdziale 19, i na przykładzie wielu innych, których grzechy były najgorsze, z tych jakie popełniają ludzie (2 Kron 33,2,13; Dz 2,23,41; 19,19).

Łaska wypełnia, w zbawieniu grzesznika, przede wszystkim zamysł Boży, dlatego tych, których znajduje, a którzy są wybrani tych usprawiedliwia darmo, przez odkupienie, które jest w Jezusie Chrystusie. Gdy nawrócił się Saul z Tarsu, wierzący Ananiasz z Damaszku przedstawił oskarżenie przeciw Saulowi, samemu Panu Jezusowi Chrystusowi, i to wielkie mówiąc „Panie, słyszałem od wielu o tym mężu, ile złego wyrządził świętym twoim w Jerozolimie, Ma także upoważnienie od arcykapłanów, aby tutaj uwięzić wszystkich, którzy wzywają imienia twego.” Ale co odpowiedział Pan? „Idź, albowiem mąż ten jest moim narzędziem wybranym,” (Dz 9,13-15). Saula okrucieństwo i okropne postęпки nie mogły przeszkodzić w jego nawróceniu, ponieważ był wybranym naczyniem. Ludzkie dobre uczynki nie są argumentem u Boga, aby ich nawrócił; a ludzkie złe uczynki nie są argumentem, aby ich odrzucił. Mam na myśli, tych, którzy przychodzą do Chrystusa przez pociągnięcie Ojca, poza tym, Pan Jezus Chrystus mówi też, iż „...tego, który do mnie przychodzi, nie wyrzucę precz.” (Jan 6,37-44).

Po drugie. Czy zbawienie grzesznika jest z łaski Bożej? Dlatego, widzimy tu przyczynę, dlaczego niektórzy grzesznicy, którzy strasznie sprzeciwiali się z natury swojemu nawróceniu, zostali zmuszeni do skłonienia się do stóp Boga, ku ich zbawieniu. Łaska nakłania ich do tego, ponieważ łaska przeznaczyła takich grzeszników do zbawienia. Stąd, niektórzy z pogan zostali wybrani spośród reszty, Bóg udzielił im pokuty ku żywotowi wiecznemu; ponieważ przeznaczył ich do tego poprzez odwieczny wybór i powołanie, dla swojego imienia (Dz 11,18; 15,14). Ci ludzie, którzy nie byli jego ludem, stali się jego ludem, ci ludzie, którzy nie byli umiłowani, ze względu na swoje uczynki, zostali umiłowani przez łaskę Bożą. „Nie mój lud nazwę moim ludem i tę, która nie była umiłowana, nazwę umiłowaną,” Chociaż ich umysły były przeciwne Bogu. Ale są oni ludźmi, na których Bóg złożył bogactwo swojej łaski. Dlatego oni, w oznaczonym dniu, przez moc Bożą będą chcieli i będą w stanie uwierzyć dzięki łasce (Ps 110,3; Rzym 9,25; Dz 18,27). Ale czy poczucie winy i ciężar grzechu tak ujarzmił ich, że w żadnym wypadku nie mogą się podnieść? To nie jest problem, ponieważ Bóg, przez wielką moc, za pomocą której wskrzesił Pana Jezusa Chrystusa z martwych, będzie działał w ich duszach, również przez Ducha łaski i sprawi, że uwierzą i będą chodzić jego drogami (Ef 1,18-20).

Paweł mówi nam w liście do Koryntian, że z łaski Bożej jest tym, kim jest „Ale z łaski Boga jestem tym, czym jestem, a łaska jego mnie okazana nie była daremna,” (1 Kor 15,10). Ten człowiek pamiętał zawsze kim z natury był przedtem, i jak przez swoje postępowanie dodawał złe uczynki do swojej nikczemności, ba, co więcej, uważał w swojej duszy, że gdyby Bóg, przez swoją niewysłowioną łaskę nie zatrzymał jego niegodziwego postępowania, zginąłby w swojej niegodziwości, dlatego przypisuje swoje powołanie i nawrócenie łasce Boga „Ale gdy się

upodobało Bogu, który mnie sobie obrał zanim się urodziłem i powołał przez łaskę swoją, Żeby objawić mi Syna swego,” (Gal 1,15-16). Paweł mówi, iż „uzyskał łaskę i apostołstwo;” łaskę która nawróciła jego duszę, a dary i autorytet apostoła, aby głosić ewangelię łaski Bożej.

Ten błogosławiony człowiek przypisuje całą łaskę Bogu. 1. Swoje powołanie przypisuje łasce Boga. 2. Swoje apostołstwo przypisuje łasce Boga. 3. Całą pracę apostoła przypisuje łasce Boga.

Ta łaska Boża zbawiała od samego początku świata. 1. Noe znalazł łaskę w oczach Pana i dlatego został nawrócony i zachowany w czasie potopu. (Rdz 6,8).2. Abraham znalazł łaskę w oczach Pana i dlatego został powołany ze swojego kraju. (Rdz 12,1-2). 3. Mojżesz znalazł łaskę w oczach Pana i dlatego nie mógł zostać wymazany z Bożej księgi. (Wyj 33,12,17).

Wszyscy opisani ludzie nie byli lepsi niż inni, zanim otrzymali łaskę Bożą, gdyż w przeciwnym wypadku nie zostaliby zbawieni z łaski; łaska nie panowałaby i nie miałaby chwały w ich zbawieniu. Ale Paweł mówi o sobie i o tych, którzy zostali zbawieni z łaski za jego dni, „Cóż więc? Przewyższamy ich? Wcale nie! Albowiem już przedtem obwiniliśmy Żydów i Greków o to, że wszyscy są pod wpływem grzechu,” (Rzym 3,9). Tak więc, ta konkluzja jest ogólna i dotyczy wszystkich zbawionych ludzi z wyjątkiem Pana Jezusa Chrystusa.

Po trzecie. Czy zbawienie grzesznika dzieje się z łaski Bożej? Zatem, mamy tu przyczynę dla której jeden odstępcą jest nawracany powtórnie, a drugi zostawiany, aby zginął w swoim odstępcstwie.

Łaskę znalazł Lot, ale nie jego żona; dlatego została zostawiona w swym przestępstwie, lecz Lot został zachowany pomimo wszystko. Jakub został obdarzony łaską, a Ezaw nie, dlatego Ezaw został pozostawiony w swoim odstępcstwie, a Jakub dostąpił miłosierdzia. Tak samo Dawid dostąpił łaski a Saul nie, dlatego Dawid uzyskał miłosierdzie, a Saul zginął w swoim odstępcstwie. Piotr miał łaskę a Judasz nie, dlatego Judasz został pozostawiony, aby zginął w swoim odstępcstwie, a Piotr został wybawiony ze swojego grzechu. Poniższy tekst dotyczy tylko wybranych z łaski „Albowiem grzech nad wami panować nie będzie, bo nie jesteście pod zakonem, lecz pod łaską.” (Rzym 6,14).

Ktoś może powiedzieć, że jeden pokutował, a inny nie. Cóż, kto dozwala i daje pokutę? Pan Jezus obrócił się i spojrzał na Piotra; ale nie obrócił się i nie spojrzał na Judasza; ba, Pan powiedział Piotrowi, zanim Piotr upadł, że pójdzie za nim do Królestwa Niebios, ale najpierw się Go zaprze, ale powiedział też, żeby jego serce się nie smuciło, to znaczy nie było kompletnie przygnębione, gdyż On pójdzie i przygotuje miejsce dla Piotra, i potem przyjdzie i przyjmie go do siebie (Jan 13,36-38; 14,1-3). To jest błogosławione Słowo Boże „Pan kieruje krokami męża, Wspiera tego, którego droga mu się podoba. Choćby się potknął, nie przewróci się, Gdyż Pan podtrzyma go ręką swoją.” (Ps 37,23-24).

#### ZASTOSOWANIE DRUGIE.

Mój drugi wniosek jest skierowany do strapiionych na sercu widokiem i poczuciem swoich grzechów.

Po pierwsze. Czy zbawiani są zbawiani z łaski? Zatem ci, którzy chcą, aby ich sumienie zranione poczuciem winy uspokoiło się, muszą badać doktrynę zbawienia z łaski.

To jest wielki plan złego, aby spowodować, aby grzesznik nie był świadom swoich grzechów lub jeśli Bóg spowoduje, że grzesznik stanie się ich świadom, trzymać z dala grzesznika od słodkiej doktryny zbawienia z łaski Bożej, przez którą jedynie zranione sumienie jest leczone i uzdrawiane. Pismo mówi, że Bóg dał nam „wieczną pociechę i dobrą nadzieję przez łaskę,” (2 Tes 2,16 UBG). Jak może obciążone grzechem sumienie grzesznika być prawidłowo uciszone jeśli nie widzi ono łaski Bożej?

Należy zatem badać doktrynę łaski Bożej. Przypuśćmy, że zapadłeś, drogi czytelniku, na jakąś chorobę, którą można uleczyć tylko za pomocą pewnego lekarstwa; pierwszym krokiem do uleczenia, będzie poznanie nazwy i odszukanie takiego lekarstwa. I tak samo jest z leczeniem zranionego sumienia, pierwszym krokiem do uleczenia jest poznanie łaski Bożej, a w szczególności łaski Bożej w odniesieniu do usprawiedliwienia z przekleństwa Prawa w Jego oczach.

Człowiek ze zranionym sumieniem, naturalnie opiera się o uczynki Prawa i uważa że gniew Boży musi zostać uśmierzony przez nie, podczas gdy Słowo Boże mówi „Miłosierdzia chcę, a nie ofiary. Nie przyszedłem bowiem wzywać sprawiedliwych lecz grzeszników.” (Mat 9,13).

Z tego względu musimy badać łaskę Bożą. Apostoł Paweł mówił, iż „Dobrą rzeczą jest umacniać serce łaską,” sugerując przez to, że nie ma prawidłowego umocnienia serca łaską jak tylko poprzez uzyskanie wiedzy o łasce Bożej (Heb 13,9).

Powiedziałem wcześniej, że kiedy człowiek jest zraniony w sumieniu to naturalnie opiera się o uczynki Prawa; dlatego musimy bardziej pilnie badać łaskę Bożą; ba, nie tylko w teorii, ale i w praktyce, aby odróżnić ją od Prawa. „Zakon bowiem został nadany przez Mojżesza, łaska zaś i prawda stała się przez Jezusa Chrystusa.” (Jan 1,17). Musimy tak badać łaskę Bożą, aby odróżnić ją nie tylko od Prawa, ale także od tych rzeczy, które ludzie bluźnierczo nazywają łaską Bożą.

Istnieje wiele rzeczy, które ludzie nazywają łaską Bożą, a które nimi nie są.

1. Światło i wiedza, które są w każdym człowieku. 2. Człowiek posiada naturalną skłonność do bycia zbawionym. 3. Moc, która z natury jest w człowieku, aby coś robić; a o której człowiek sądzi, że może nią uczynić cokolwiek ku swojemu zbawieniu.

Wymieniłem te trzy najważniejsze herezje, chociaż jest ich więcej i fałszywie są nazywane łaską Bożą. Musimy pamiętać, że łaska Boża jest Jego dobrą wolą i wielką miłością do grzeszników w Jego Synu Chrystusie Jezusie; „Mocą tej [dobrej] woli jesteśmy uświęceni przez ofiarowanie ciała Jezusa Chrystusa raz na zawsze.” (Heb 10,10).

Gdy już nauczymy się odróżniać łaskę Bożą od tego co nią nie jest, wtedy musimy dołożyć starań, aby wzmocnić nasze dusze tą błogosławioną wiedzą. Paweł mówił „Ty więc, synu mój, wzmacniaj się w łasce, która jest w Chrystusie Jezusie.” (2 Tym 2,1). Wzmocnij swój osąd i zrozumienie; a szczególnie staraj się złożyć tę wiedzę w swoim sumieniu, aby mogło zostać „oczyszczone z martwych dobrych uczynków, aby służyć żywemu Bogu.”

[Po drugie.] Aby to bardziej sobie uświadomić, należy wziąć pod uwagę, iż człowiek więcej na tym skorzysta jeśli będzie miał wiedzę i stanie się mocny w tej łasce Bożej.

1. Doktryna łaski Bożej będzie pobudzała do radości; gdyż ten, kto będzie znał tę łaskę jak należy, będzie wiedział, iż Bóg zawarł z nim pokój, ponieważ taki człowiek uwierzył w Chrystusa Jezusa, który z łaski Bożej zakosztował śmierci za każdego człowieka; „Dzięki, któremu też mamy dostęp przez wiarę do tej łaski, w której stoimy, i chlubimy się nadzieją chwały Bożej.” (Rzym 5,2). Jaka radość jest tutaj, gdy chlubimy się nadzieją chwały Bożej, oznacza to, radowanie się w nadziei, że będziemy cieszyli się Bogiem na zawsze tą wieczną chwałą, która jest w Nim.

2. Jak ta doktryna sprawia radość i cieszenie się, tak i powoduje rodzenie dużo owoców we wszelkiej świętości i pobożności. „Albowiem objawiła się łaska Boża, zbawienna dla wszystkich ludzi. Nauczając nas, abysmy wyrzekli się bezbożności i światowych pożądliwości i na tym doczesnym świecie wstrzemięźliwie, sprawiedliwie, i pobożnie żyli,” (Tyt 2,11-12). Ta doktryna naturalnie prowadzi do wydawania owoców, ledwie dusza ją zrozumie, a już rodzi błogosławione owoce w sercu i życiu. „Bo i my byliśmy niegdyś nierozumni, niesforni, błędzący, niewolnikami pożądliwości i rozmaitych rozkoszy, żyjący w złości i zazdrości, znenawidzeni i nienawidzący siebie nawzajem. Ale gdy się objawiła dobroć i miłość do ludzi Zbawiciela naszego, Boga,” Cóż wtedy się stało? Ten, kto uwierzył, będąc usprawiedliwiony z łaski i oczekując jako dziedzic w nadziei życia wiecznego stara się „celować w dobrych uczynkach.” (Tyt 3,3-8). W liście do Kolosan, Paweł potwierdza to „Dziękujemy Bogu, Ojcu Pana naszego, Jezusa Chrystusa, zawsze, gdy się za was modlimy, Bo usłyszeliśmy o wierze waszej w Chrystusie Jezusie i o miłości, jaką żywicie dla wszystkich świętych, Dla nadziei, która jest przygotowana dla was w niebie o niej to słyszeliście już przedtem w ewangelicznym słowie prawdy, Które was doszło; tak dzieje się to zarówno na całym świecie, jak i pośród was od tego dnia, kiedy usłyszeliście i poznaliście łaskę Bożą w prawdzie ono wydaje owoc i rośnie.” (Kol 1,3-6).

3. Wiedza o, i siła która przychodzi przez, łaskę Bożą jest jedynym antidotum przeciwko wszelkim rodzajom zwiedzeń, które są lub przychodzą na ten doczesny świat. Dlatego apostoł Piotr, napominając wierzących, aby pilnowali się, żeby nie zostali zwiedzeni przez błędy ludzi niegodziwych i w ten sposób nie odpadli od stałości w wierze, dodaje to napomnienie, jako jedyną

pomoc „Wzrastajcie raczej w łasce i poznaniu Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa.” (2 Piot 3,18).

1) Przypuśćmy, że ktoś głosi, że ludzka ułonna sprawiedliwość zbawia grzesznika, wtedy natychmiast odpowiemy, że Bóg „nas wybawił i powołał powołaniem świętym, nie na podstawie uczynków naszych, lecz według postanowienia swojego i łaski, danej nam w Chrystusie” (2 Tym 1,9).

2) Przypuśćmy, że ktoś głosi, że przez doktrynę darmowej łaski nie możemy rozumieć Bożego darmowego przebaczenia naszych grzechów, wtedy natychmiast odpowiemy, iż „Gdzie zaś grzech się rozmnożył tam łaska bardziej obfitowała, żeby jak grzech panował przez śmierć, tak i łaska panowała przez usprawiedliwienie,” przez sprawiedliwość Bożą zaspokojoną przez Jego Syna, „ku żywotowi wiecznemu” (Rzym 5,20-21).

3) Przypuśćmy, że ktoś głosi, że ta doktryna powoduje nieczyste i niemoralne życie wśród wierzących, wtedy natychmiast powiemy „Czy mamy pozostać w grzechu, aby łaska obfitsza była? Przenigdy! Jakże my, którzy grzechowi umarliśmy, jeszcze w nim żyć mamy?” Doktryna darmowej łaski jest najbardziej zabijającą grzech doktryną na świecie (Rzym 6,1-2).

4) Przypuśćmy, że ktoś głosi, żeby obciążyć Kościół Boży niepotrzebnymi ceremoniami i narzucić mu ich spełnianie, tak jak fałszywi apostołowie w czasach Nowego Testamentu narzucali obrzezanie, utrzymując, że dopóki tych rzeczy nie będzie spełniać Kościół, to wierzący nie będą zbawieni; wtedy natychmiast powiemy „Przeto teraz, dlaczego wyzywacie Boga, wkładając na kark uczniów jarzmo, którego ani ojcowie nasi, ani my nie mogliśmy unieść? Wierzmy przecież, że zbawieni będziemy przez łaskę Pana Jezusa, tak samo jak i oni.” (Dz 15,1,10-11).

[Po trzecie] Ta doktryna zbawienia z łaski jest jedynym środkiem zaradczym, przeciwko rozpaczającym myślom, gdy grzesznik zobaczy jak jest niegodny łaski zbawienia.

1. Grzesznik może zrozumieć, że jest przeklętym człowiekiem i, że jego grzechy ciągną go do piekła.

Odpowiedź. Ale istnieje w Niebie „Bóg wszelkiej łaski,” (1 Piot 5,10). A grzesznik nie popełnił wszystkich grzechów całego świata. Jeśli Bóg jest Bogiem wszelkiej łaski, to chociaż grzesznik winny byłby wszystkich grzechów całego świata, Bóg wszelkiej łaski może je wszystkie przebaczyć, bo w przeciwnym razie wydawałoby się, iż grzech byłby silniejszy w pokutującym grzeszniku, aby potępić grzesznika, niż łaska Boża by zbawić go, co jest bluźnierstwem.

2. Ale ktoś może powiedzieć, że jego grzechy są najgorszego rodzaju: bluźnierstwa, cudzołóstwa, pożądliwość, morderstwa etc.

Odpowiedź. „Każdy grzech i bluźnierstwo będzie ludziom odpuszczone,” „Niech bezbożny porzuci swoją drogę, a przestępca swoje zamysły i niech się nawróci do Pana, aby się nad nim zlitował do naszego Boga, gdyż jest hojny w odpuszczaniu!” (Mat 12,31; Mar 3,28; Iz 55,7-8).

3. Ale ktoś inny może powiedzieć, że ma uparte i buntownicze serce, które jest dalekie od dobra.

Odpowiedź. Bóg mówi „Słuchajcie mnie wy ludzie upartego serca, przybliżyłem moją sprawiedliwość, już jest nie daleko,” to znaczy sprawiedliwość Chrystusa, przez którą uparci grzesznicy są usprawiedliwieni, chociaż są tego niegodni. (Iz 46,12-13; Filip 3,7-8; Obj 4,5).

4. Ktoś może mówić, że ma serce jak kamień.

Odpowiedź. Bóg mówi: „I dam wam serce nowe, i ducha nowego dam do waszego wnętrza, i usunę z waszego ciała serce kamienne, a dam wam serce mięsiste.” (Ezech 36,26).

5. Ale ktoś inny może powiedzieć, że jest ślepy na rzeczy duchowe i nie rozumie nic z ewangelii.

Odpowiedź. Bóg zapewnia w Biblii „I poprowadzę ślepych drogą, której nie znają, ścieżkami im nieznanymi ich powiodę, ciemność przed nimi obrócę w jasność, a miejsca nierówne w równinę. Oto rzeczy, których dokonam i nie zaniedbam ich!” (Iz 42,16).

6. Jeszcze inny, może stwierdzić, że jego serce nie wzrusza cierpienie i krew Chrystusa.

Odpowiedź. „Lecz na dom Dawida i na mieszkańców Jeruzalemu wyleję ducha łaski i błagania. Wtedy spojrzą na mnie, na tego, którego przebodli, i będą go opłakiwać, jak opłakuje się jedynaka, i będą gorzko biadać nad nim, jak gorzko biadają nad pierworodnym.” (Zach 12,10).



7. Ktoś inny może powiedzieć, że rozumie co się z nim stanie jeśli nie przyjdzie do Chrystusa, ale pomimo to jego serce skłania się do próżności, głupoty, nieczystości i niegodziwości.

Odpowiedź. Bóg mówi w Piśmie „I pokropię was czystą wodą, i będziecie czysti od wszystkich waszych nieczystości i od wszystkich waszych bałwanów oczyszczę was.” (Ezech 36,25).

8. Ale ktoś może powiedzieć, że nie potrafi uwierzyć w Chrystusa.

Odpowiedź. Bóg obiecał, że spowoduje, iż uwierzysz. „I pozostawię pośród ciebie lud pokorny i ubogi: to oni ufać będą imieniu Pana.” „Wyrośnie odrośl z pnia Jessego I powstanie, aby panować nad poganami; W nim poganie pokładać nadzieję będą.” (Sof 3,12; Rzym 15,12).

9. Znajdzie się i taki człowiek, który nie będzie się mógł modlić do Boga.

Odpowiedź. Bóg łaskawie obiecał danie ducha modlitwy. „I przyjdzie wiele ludów i potężnych narodów, aby szukać Pana Zastępów w Jeruzalemie i przebłagać oblicze Pana.” Pismo mówi także „Będzie wzywać mojego imienia i wysłucham ją. Ja powiem: Moim jest ludem, a ona odpowie: Pan jest moim Bogiem.” (Zach 8,22; 12,10; 13,9).

10. Ale ktoś może powiedzieć „Nie mogę pokutować.”

Odpowiedź. Pismo mówi „Bóg Ojców naszych wzbudził Jezusa, którego wy zgładziliście zawiesiwszy na drzewie. Tego wywyższył Bóg prawicą swoją jako Wodza i Zbawiciela, aby dać Izraelowi możliwość upamiętania się i odpuszczenia grzechów.” (Dz 5,30-31).

Mógłbym podać więcej przykładów, gdyż Biblia jest pełna obietnic niezmiernie wielkiej łaski Bożej, ale poprzestanę na tym. O te błogosławione obietnice poprzez, które nasz Bóg zaangażował się w zbawienie biednych grzeszników! Gdyby nie one grzesznicy zginęli by na wieki.

#### ZASTOSOWANIE TRZECIE

Ponieważ ludzie są zbawiani z łaski, dlatego chrześcijanie powinni starać się promować Bożą łaskę. PO PIERWSZE w swoim sercu. PO DRUGIE w swoim życiu.

PO PIERWSZE, w sercu i to w ten sposób.

Po pierwsze, wierzyć w miłosierdzie Boże poprzez Pana Jezusa Chrystusa i tak promować łaskę Bożą. Przedsięwziąć dla Boga wszystko z całego serca i z przekonaniem bo łaska Boża jest wystarczająca do życia. Abraham uwielbił łaskę Bożą „I nie zachwiał się w wierze choć widział obumarłe ciało swoje mając około stu lat, oraz obumarłe łono Sary; I Nie zwątpił z niedowiarstwa w obietnicę Bożą lecz wzmocniony wiarą dał chwałę Bogu,” (Rzym 4,19-20).

Po drugie. Wzmacniamy wiarę w Bożą łaskę przez wywyższanie jej w swoich myślach. Posiadajmy zawsze dobre i wielkie myśli o łasce Bożej. Niskie i znikome myśli przynoszą ujmę łasce Bożej.

Aby pomóc sobie we wzmacnianiu wiary w łaskę Bożą pamiętajmy i rozważajmy, że:

1. Ta łaska porównana jest do morza „Wrzuci do głębin morskich wszystkie nasze grzechy.” (Mich 7,19). To morze nigdy nie zostanie wypełnione do pełna grzechami.

2. Ta łaska porównana jest do otwartej fontanny „W owym dniu dom Dawida i mieszkańcy Jeruzalemu będą mieli źródło otwarte dla oczyszczenia z grzechu i nieczystości.” Nie można jak wiemy tyle nabrać wody ze źródła że się wysuszy. (Zach 13,1).

3. W jednym tylko psalmie 136 napisano dwadzieścia sześć razy, iż łaska Boża „na wieki trwa.” Z pewnością psalmista zauważył w niej dużo dobrego i był nią oczarowany (Ps 136).

4. Apostoł, Paweł mówi, że Bóg wszelkiej łaski może uczynić o wiele więcej „ponad to wszystko, o co prosimy, albo o czym myślimy,” (Ef 3,20).

5. Dlatego, jak mówi Słowo Boże w ten sposób mamy myśleć o łasce Bożej.

Po trzecie, Przychodźmy odważnie do tronu łaski przez szczerą modlitwę, gdyż jest to też sposób na uwielbienie łaski Bożej. Apostoł zachęca nas „Przystąpmy tedy z ufną odwagą do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę ku pomocy w stosownej porze.” (Heb 4,16). Rozważ to sobie i zdumiej się, drogi czytelniku.

Rozważałem do tej pory łaskę Bożą i teraz doszedłem do Bożego tronu, jak Job powiedział „do jego miejsca,” to znaczy do tronu łaski. O, gdy Bóg łaski zasiada na tronie łaski, a biedny grzesznik stoi z daleka i błaga o łaskę i to w imieniu łaskawego Chrystusa i z pomocą Ducha Świętego, który jest Duchem łaski nie może być inaczej, jak tylko tak, że taki grzesznik uzyska

miłosierdzie i łaskę ku pomocy w stosownej porze. Ale nie zapominajmy napomnienia, aby przychodzić „z odwagą,” ponieważ jesteśmy skłonni do zapominania o tym, gdy widzimy jakimi wstrętnymi grzesznikami jesteśmy, to nie ośmielamy się przychodzić z odwagą do Bożego tronu łaski, a jednak nakazano nam przychodzić z odwagą, a niesłuchanie tego nakazu jest takim samym występkiem jak nie słuchanie jakiegokolwiek innego zalecenia Pisma.

Ale, ktoś może zapytać, co to znaczy przyjść odważnie? Na co odpowiadam:

1. To znaczy przyjść z ufnością. Wejdźmy na nią ze szczerym sercem, w pełni wiary, oczyszczeni w sercach od złego sumienia i obmyci na ciele wodą czystą;” (Heb 10,22).

2. To znaczy przychodzić często z rana, w południe i wieczorem. My w Anglii uważamy żebraków za odważnych, którzy często przychodzą do naszych drzwi.

3. To znaczy prosić o wielkie rzeczy. Biedny odważny żebrak nie talko prosi, ale i wybiera rzecz, o którą prosi.

4. To znaczy prosić o innych jak i o siebie, błagać o miłosierdzie i łaskę za wszystkich świętych pod słońcem jak i za siebie samych. „W każdej modlitwie i prośbie zanoście o każdym czasie modły w Duchu i tak czuwajcie z całą wytrwałością i błaganiem za wszystkich świętych.” (Ef 6,18).

5. To znaczy nie przyjmować odpowiedzi odmownej; w taki sposób Jakub przyszedł przed tron łaski i rzekł „Nie puszczę cię, dopóki mi nie pobłogosławisz.” (Rdz 32,26).

6. To znaczy powoływać się na obietnice zgodnie z prawem i miłosierdziem i wierzyć, że Bóg da nam o cokolwiek będziemy prosić w imieniu Jego Syna.

Po czwarte. Starajmy się promować Bożą łaskę w sercu przez częste chwalenie, podziwianie i błogosławienie Boga sekretnie na osobności za jego łaskę. Bóg tego oczekuje „Kto ofiaruje dziękczynienie, czci mnie,” „Przez niego więc nieustannie składamy Bogu ofiarę pochwalną, to jest owoc warg, które wyznają jego imię.” (Ps 50,23; Heb 13,15).

PO DRUGIE [Promowanie łaski Bożej w życiu]

Jak powinniśmy promować łaskę Bożą w sercach, tak też i w naszym życiu. Powinniśmy w naszym postępowaniu ozdobić doktrynę Boga naszego Zbawiciela wszelkimi dobrymi rzeczami. Apostoł Paweł mówi „Tylko niech życie wasze będzie godne ewangelii Chrystusowej;” która jest ewangelią łaski Bożej (Filip 1,27). Bóg oczekuje, iż nasze całe życie będzie jakby udekorowane ewangelią, inaczej mówiąc nasze życie między ludźmi powinno głosić im łaskę ewangelii Bożej.

Ewangelia pokazuje, że Bóg cudownie zniżył się i schylił do naszego poziomu, ku naszemu dobru, i my powinniśmy zniżyć się do bliźnich, ku ich dobru.

Ewangelia pokazuje, że Bóg posiada obfitość litości, miłości, współczucia i miłosierdzia ku nam; z tego powodu, powinniśmy być pełni litości, miłości i współczucia dla innych.

Ewangelia pokazuje nam, że w Bogu jest wielka chęć czynienia dobra innym.

Ewangelia pokazuje nam, iż Bóg działa ku nam według swojej prawdy i wierności i tak też powinniśmy działać wobec bliźnich.

Poprzez ewangelię Bóg oznajmia nam, iż przebacza nam dziesięć tysięcy talentów, dlatego my powinniśmy podobnie przebaczyć naszym bliźnim sto groszy.

Teraz, zanim zakończę omawianie zastosowania doktryny, podam tobie, drogi czytelniku, kilka rozgrzewających serce rozważań, abyś czynił powyższe rzeczy w swoim życiu.

[Rozważania rozgrzewające serce]

Po pierwsze. Rozważ to, iż Bóg zbawił cię przez swoją łaskę. Chrześcijaninie, Bóg zbawił cię, uciekłeś z paszczy lwa i jesteś uwolniony od gniewu, który ma nadejść; dlatego promuj łaskę, która cię zbawiła w sercu i swoim życiu.

Po drugie, rozważ to, że Bóg zostawił miliony ludzi w grzechach w dniu, w którym zbawił cię swoją łaską, pominął miliony, a wybrał cię, być może setki, ba, tysiące ludzi słuchało ewangelii tego dnia, a jednak Bóg nawrócił tylko cię. Rozważanie takiej sprawy wpływało bardzo na Dawida, i Bóg chce, aby to dotknęło także cię, ku promowaniu Jego łaski w twoim życiu i postępowaniu. (Ps 78,67-72; Pwt 7,7).

Po trzecie, rozważ, to iż być może większość ludzi, których Bóg pominął tego dnia, gdy cię zbawił, było o wiele lepszych w życiu niż ty, może byłeś bluźniercą, prześladowałeś

chrześcijan lub ranieś innych, ale uzyskaeś miłosierdzie. To powinno wzruszyć twoje serce, to powinno zaangażować twoje serce w uczeniu się jak promować tę łaskę Bożą w twoim życiu. (1 Tym 1,14-15).

Po czwarte. Może ty drogi czytelniku, w dniu nawrócenia byeś bardziej nieposłuszny niż inni. Jak byk nieprzyzwyczajony do jarzma, nieoswojony, zostaeś nawrócony mocną ręką nie chciaeś iść, tak że Pan Jezus Chrystus musiał wziąć ciebie na ramiona i zanieść do domu Ojca. To powinno nakłonić twoje serce do rozważania jak promować łaskę Bożą w swoim życiu (Łuk 15,1-6).

Po piąte. Być może wielu się obraziło na Boga przez to, że zbawił ciebie, drogi czytelniku, z łaski, tak jak starszy brat obraził się na ojca, za zabicie tucznego cielęcia na cześć brata marnotrawnego, a mimo to, to nie przeszkodziło łasce Bożej ani nie uczyniło, że Bóg porzucił miłość do twojej duszy. To powinno zmusić cię do uczenia się jak promować łaskę Bożą w twoim sercu i życiu. (Łuk 15,21-32).

Po szóste. Rozważ sobie, iż Bóg przydzielił ci niewiele czasu, na czynienie dobra bliźnim, tylko tyle ile będziesz żył, i za taką dobrą pracę między grzesznymi ludźmi potem otrzymasz nagrodę, którą łaska Boża da tobie za twoje promowanie łaski Bożej w życiu.

Po siódme. Niech to także dotknie twojego serca. Każdy człowiek okazuje posłuszeństwo bogu, któremu służy, nawet jeśli tym bogiem jest zły i własne pożądlivości. A ty człowieku zbawiony przez Chrystusa nie chciałyś być posłuszny „Ojcu duchów, aby żyć.”

Pomyśl, że grzesznicy idą drogą potępienia, używają sprośnych uciech tego świata i radują się swoimi pożądlivościami. Służą swojemu bogu (złemu) z radością i pogodą ducha, nie wiedząc, że wrzuci ich on do piekła na wieczne męki ognia, gdy umrą. A nasz Bóg jest Bogiem zbawienia i do Niego należy sprawa twego życia wiecznego i potępienia. Czyż nie będziesz służył Jemu z radością za wszystkie dobre rzeczy, którymi zostaniesz pobłogosławiony na zawsze?

Obiekcja. Ale to mnie dobija, że nie mogę uczcić Boga, moje serce jest ohydne, bezduszne i desperacko niegodziwe.

Odpowiedź. Co masz na myśli utrzymując, iż nie możesz? 1. Jeśli mówisz, iż nie masz siły do tego, to mówisz nieprawdę, gdyż „ten, który jest w was, większy jest, aniżeli ten, który jest na świecie.” (1 Jan 4,4). 2. Jeśli masz na myśli, że nie masz woli, to się też mylisz, gdyż każdy chrześcijanin, przy zdrowych zmysłach, chce i ma wolę, gdyż dzień Bożego nawiedzenia uczynił go takim (Ps 110,3). 3. Jeśli masz na myśli brak mądrości, to jest to twoja wina bo Pismo mówi „A jeśli komu z was brak mądrości, niech prosi Boga, który wszystkich obdarza chętnie i bez wypominania, a będzie mu dana.” (Jak 1,5).

Obiekcja. Ale ja nie mogę robić rzeczy jak chciałybym.

Odpowiedź. Tak samo nie mogą najlepsi wierzący. Paweł mówił „mam bowiem zawsze dobrą wolę, ale wykonania tego co dobre brak,” „Gdyż ciało pożąda przeciw Duchowi, a Duch przeciwko ciału, a te są sobie przeciwne, abyście nie czynili tego, co chcecie.” (Rzym 7,18; Gal 5,17).

I tutaj leży wielkie odkrycie tej prawdy, że „zbawieni jesteście z łaski”; gdyż dzieci Boże, podczas gdy przebywają na ziemi, pomimo ich nawrócenia do Boga i zbawienia przez Chrystusa z łaski, są tak niedołążni i słabi z powodu ciała śmierci, które w nich pozostaje, tak że, gdyby zostali oskarżeni o grzech, który jest w ich najlepszych uczynkach, zgodnie z Przymierzem uczynków to nigdy by nie dostali się do Nieba. A dlaczego to mówię? Dlatego, że jest niemożliwe, aby ci, którzy są zbawieni z łaski zostali oskarżeni o ułomności, które tkwią w ich najlepszych uczynkach, „gdyż nie są pod zakonem,” i są zanurzeni, dzięki łasce Bożej, w śmierć i krew Syna Bożego, który żyje na zawsze, aby wstawiać się za nich po prawicy Bożej, a którego wstawiennictwo powoduje, że ułomności naszych świętych uczynków są przykrywane krwią Chrystusa i zabierane sprzed oczu Bożych, tak że jesteśmy stawiani przed obliczem Bożym jako święci bez skazy i bez winy; dlatego temu Bogu, przez Pana Jezusa Chrystusa, poprzez pomoc błogosławionego Ducha łaski niech będzie chwała, i dziękczynienie i panowanie teraz i na zawsze. Amen.

